№ 198 (2998). Warszawa, SRODA 21 Lipca 1926 r. Rok XXXII.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Redakcja przyjmuje interesantów od ... — 3 po poł. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
...dministracja czynna od 9 do 5 bez ...rzerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedyńczy 20 groszy.

Żądamy niezwłocznego rozwiązania Sejmu i Senatu.
Żądamy niezwłocznych wyborów do nowego Sejmu.

WCZORAJSZY DZIEŃ SEJMOWY.

Komisja sejmowa ustaliła tekst proponowanych zmian w Konstytucji w formie zupełnie dowolnej: poczęści były to „poprawki", poczęści zmiana całych paragrafów, poczęści wreszcie włączenie zupełnie nowych paragrafów. W komisji robiło się to w sposób bardzo prosty, bo tam rozstrzygała zwykła większość. Inaczej rzecz wyglądała w plenum, gdzie dla przyjęcia zmian konstytucyjnych potrzeba ⅔ głosów. To też, gdy specjalnym wnioskom chjeńsko - piastowskim przeciwstawiały się solidarnie inne stronnictwa, wnioski te upadały z kretesem. Tak było z wnioskami w sprawie ordynacji wyborczej, w sprawie ograniczenia nietykalności poselskiej, w sprawie Trybunału Konstytucyjnego i Rady Stanu.

Głosowanie jednak stawało się zawiłe, o ile chodziło o zmiany, popierane w zasadzie i przez niektóre inne stronnictwa sejmowe, ale z różnemi „poprawkami" i w innem sformułowaniu. Tutaj na każdym kroku wynikały różne kwestje i wątpliwości, w jaki sposób głosować, aby osiągnąć potrzebne ⅔ głosów. Albowiem w Sejmie było ⅔ głosów za prawem Prezydenta do wydawania dekretów i za wprowadzeniem do Konstytucji pełnomocnictw, ale nie było ⅔ głosów za formułkami komisji ani też ⅔ głosów za poprawkami.

Nie było zgóry nakreślonego regulaminu głosowania w sprawie zmian konstytucyjnych. To też sposób głosowania ciągle się zmieniał i stale niemal był wynikiem „ugody" między Marszałkiem Ratajem a Sejmem co do głosowania „w danym wypadku".

Art. 8 (o rozwiązywaniu Sejmu i Senatu) załatwiono w komisji konstytucyjnej kompromisowo. Pozostała tu jednak rzecz bardzo szkodliwa: mianowicie Senat może własną uchwałą rozwiązywać i siebie i Sejm.

Przy głosowaniu nad prawem Prezydenta wydawania dekretów po rozwiązaniu Sejmu — powstał chaos. Gdy odrzucono poprawkę lewicy, że dekrety nie mogą obejmować ordynacji wyborczej, poseł Sanojca wystąpił w sprawie głosowania z zupełnie fantastyczną uwagą, że trzeba się zapytać także, czy są ⅔ za prawem Prezydenta do zmiany ordynacji wyborczej! Na to mu Marszałek odpowiedział słusznie, że o tem rozstrzygnie głosowanie nad tem, czy wogóle daje się prawo dekretowania. Mimo tej słusznej uwagi Marszałek, pragnąc, aby stanął jakiś kompromis w sprawie dekretów, zwołał Konwent Seniorów!! Gdy w Konwencie nie nastąpiło porozumienie, zwołano Komisję Konstytucyjną, a ta uchwaliła, że naprzód ma być głosowany projekt komisji (dekrety bez ograniczeń z wyjątkiem zmiany Konstytucji), a jeżeli on upadnie, to — ten projekt z czterema zmianami, każda po kolei!

No i pięć głosowań dało wynik negacyjny. Lewica nie głosowała za dekretami bez ograniczeń, a prawica nie głosowała za dekretami z ograniczeniami.

P. P. S., pragnąc utrącić samą zasadę dekretów z ograniczeniami czy bez, we wszystkich pięciu głosowaniach oddała kartki z napisem: nie.

Prawo Prezydenta do wydawania dekretów po rozwiązaniu Sejmu zostało tedy odrzucone.

Inny był los wniosku o prawie dawania Rządowi pełnomocnictw, to jest przekazywania mu na pewien czas władzy prawodawczej. Marszałek zarządził głosowanie takie same, jak w sprawie dekretów, to jest naprzód poddał pod głosowanie wniosek komisji. Ale tu stronnictwa, które w zasadzie były za uznaniem prawa pełnomocnictw, zrezygnowały ze swoich poprawek na rzecz wniosku chjeno - piastowego (i rządowego). Za tym wnioskiem głosowały: i Wyzwolenie, i Stronnictwo Chłopskie, i Koło żydowskie i in. Z. PPS głosował przeciwko tej zmianie Konstytucji, uważając, że w ten sposób otwiera się drogę do zupełnie dowolnej władzy prawodawczej Rządu, zależnie tylko od większości Sejmu i Senatu, że to godzi w samą istotę i podstawy parlamentu, a dla klasy robotniczej stanowi ogromne niebezpieczeństwo.

W ten sposób przeszła najdonioślejsza zmiana w Konstytucji, zmieniająca zasadniczo ustrój państwowy!

Przegłosowano tedy w drugiem czytaniu zmiany w Konstytucji. Uchwalono: prawo rozwiązania Sejmu i Senatu przez Prezydenta; terminy, w ciągu których Sejm i Senat ma załatwiać budżet; sposób ścigania posłów i senatorów za osiąganie występnych korzyści z mandatu; nieograniczone prawo dawania pełnomocnictw prawodawczych Rządowi; utrudnienie następnemu Sejmowi jego prawa zrewidowania Konstytucji.

Ustawa ta musi jeszcze przejść przez trzecie czytanie w Sejmie, poczem pójdzie do Senatu. Senat zapewne dokona w niej zmian, poczem wróci do Sejmu dla ostatecznego rozstrzygnięcia.

Dziś odbędzie się w Sejmie dokończenie dyskusji i głosowanie w sprawie ustawy o pełnomocnictwach dla Rządu do 31 października 1927 r. Do przejścia tej ustawy potrzebna jest zwykła większość głosów.

W imieniu Z. PPS przemawiać będzie tow. Lieberman.

OBRADY SEJMU.

Sesja druga.

Posiedzenie 295.

KOMISJA KONSTYTUCYJNA.

Przed posiedzeniem Sejmu zebrała się wczoraj zgodnie z postanowieniem Marszałka, Komisja Konstytucyjna do rozpatrzenia sprzeczności redakcyjnych, jak i sporów pomiędzy prawicą i lewicą, wynikłych na tle komentowania art. 8 przedłożenia Komisji, mówiącego o rozwiązaniu Sejmu i Senatu.

Komisja zebrała się o godz. 9 rano pod przewodnictwem pos. Głąbińskiego i w obecności Premjera Bartla i Ministra Sprawiedliwości Makowskiego.

Obrady przeciągnęły się do południa, poczem na zasadzie porozumienia stronnictw art. 8 otrzymał następujące brzmienie:

„Prezydent Rzplitej rozwiązuje Sejm i Senat po upływie czasu na który zostały wybrane (art. 11 Konstytucji).

Prezydent Rzplitej może rozwiązać Sejm i Senat przed upływem czasu, na który zostały wybrane, na wniosek Rady Ministrów umotywowanem orędziem, jednakże tylko raz jeden z tego powodu.

Prezydent Rzplitej rozwiązuje Sejm i Senat przed upływem czasu, na który zostały wybrane na podstawie uchwały Sejmu, powziętej większością trzech piątych głosów przy obecności przynajmniej połowy ustawowej liczby posłów lub na podstawie uchwały senatu powziętej większością dwuch trzecich głosów przy obecności przynajmniej trzech piątych ustawowej liczby senatorów.

Wybory odbędą się w ciągu 90 dni od dn. rozwiązania Sejmu i Senatu".

NA PLENUM SEJMU.

Przystąpiono do dalszego ciągu głosowania nad ustawą o zmianie Konstytucji. Głosowanie nad artykułem 8 narazie odłożono. Przystąpiono do art. 11 (Prawo dekretowania). Najpierw głosowano nad poprawką pp. Bagińskiego, Kroniga i ks. Ilkowa, ażeby dodać w pierwszym ustępie jako wyłączenie od prawa dekretowania w czasie rozwiązania Sejmu ordynację wyborczą do Sejmu i Senatu. **Za poprawką głosowało 165 posłów przeciw 180. Marszałek oznajmia, że wniosek został odrzucony.**

P. Sanojca: Udzielenie Prezydentowi prawa do zmiany ordynacji wyborczej jest zmianą Konstytucji i na to potrzebne są dwie trzecie głosów.

Marszałek: Będziemy jeszcze głosowali pozytywnie nad całym ustępem 1 i wtedy panowie mogą swoimi głosami przeważyć szalę w kierunku odrzucenia. (Głos: **Zwołać Konwent Senjorów!**). Mogę zwołać Konwent Senjorów, ale pragnę, żeby pewne rzeczy były już tu na plenum wyjaśnione. Już wczoraj zaznaczyłem, że niektóre wnioski Komisji Konstytucyjnej istotnie tak są sformułowane, że budzą wątpliwości co do wymaganej kwalifikowanej większości. Dlatego właśnie odesłaliśmy art. 8 do Komisji. Wprawdzie ust. 1 art. 11 w razie przyjęcia kwalifikowaną większością nie budziłby wątpliwości, że niektórzy panowie mogliby pewną część uprawnień, o których mówi ustęp 1 oddać Prezydentowi, a inną część wyłączyć. Bądź co bądź wszelkie takie wątpliwości powinny być podnoszone przed głosowaniem, a nie po głosowaniu. Obecnie zarządzam przerwę na 10 minut i proszę panów na Konwent Senjorów.

(Po przerwie).

Marszałek. Ponieważ kwestja, która się wyłoniła, okazała się natury nie regulaminowej, lecz merytoryczno - politycznej, więc została przekazana Komisji Konstytucyjnej, która się zbierze.

Marszałek zarządził przerwę do godziny 3 min. 30 po poł.

Zebrała się powtórnie Komisja Konstytucyjna, która ustaliła sposób głosowania nad art. 11 przedłożenia.

(Po przerwie).

GŁOSOWANIE.

Przystąpiono do głosowania nad art. 8, który przyjęto w redakcji, ustalonej na dzisiejszem posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej.

Nad art. 11, którego komisja nie zmieniła, głosowano według ustalonego na komisji porządku. Najpierw głosowano nad **ustępem pierwszym** w brzmieniu komisji: „Prezydent ma prawo w czasie, gdy Sejm i Senat są rozwiązane aż do chwili ponownego zebrania się Sejmu wydawać w razie nagłej konieczności państwowej rozporządzenia z mocą ustawy w zakresie ustawodawstwa państwowego. Rozporządzenia takie mogą jednak dotyczyć zmiany Konstytucji i spraw, przewidzianych w art. 3, ustęp 4, art. 4, 5, 6, 8, 49 ustęp drugi, art. 50 i 59". Za tym ustępem głosowało 166 posłów, przeciw 142, **nie uzyskując kwalifikowanej większości.** Następnie głosowano nad tym samym ustępem **z dodaniem w myśl wniosku ks. Ilkowa wyłączenia jeszcze ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.** Za tym wnioskiem było 135 posłów, przeciw 184, a więc **znowu nie było kwalifikowanej większości.** Dalej głosowano nad tym samym tekstem komisji **z dodaniem w myśl wniosku p. Bagińskiego wyłączenia ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, ustaw o organizacji samorządu i ordynacji wyborczej do organów samorządowych.** Za tym tekstem głosowało 131 posłów przeciw 198, **kwalifikowanej większości więc nie było.** Wreszcie głosowano nad tym samym tekstem z dodaniem **w myśl wniosku p. Kroniga wyłączenia ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu oraz ustawodawstwa socjalnego.** Za wnioskiem było 169 posłów, przeciw 199. **Kwalifikowanej większości nie było. Tem samem przeszedł wniosek pp. Grünbauma i Schreibera o skreślenie ustępu pierwszego art. 11.**

Przystąpiono do ustępu drugiego, przed głosowaniem jednak tego ustępu w brzmieniu komisyjnem Marszałek poddał pod głosowanie ustęp drugi i trzeci w redakcji pp. Grünbauma i Schreibera. Za tym wnioskiem głosowało 93 posłów, przeciw 252.

Wywiązała się następnie dyskusja formalna nad sposobem głosowania nad ust. 2 i zgłoszonemi do niego poprawkami p. Bagińskiego. Wnioskodawca domagał się, aby naprzód głosować nad poprawkami. Marszałek zaś oświadczył, że skoro został zawarty kompromis w sprawie głosowania nad ust. 1 i 2 i według tego kompromisu postąpił przy ust. 1, musi się tegoż trzymać i przy ust. 2.

Ust. 2 **o możności uchwalenia pełnomocnictw przyjęto w brzmieniu komisyjnem kwalifikowaną większością 259 głosów przeciw 95.** Wobec tego nad poprawkami p. Bagińskiego nie głosowano.

Przy ust. 3, który mówi o sposobie wydawania tych rozporządzeń Prezydenta i późniejszem złożeniu ich Sejmowi do zatwierdzenia **odrzucono poprawkę pp. Konopczyńskiego i Dubanowicza w sprawie utworzenia Rady Stanu.** Ust. przyjęto bez sprzeciwu, tak samo art. 12, który mówi o tem, że wniosek, żądający ustąpienia ministrów, nie może być poddany pod głosowanie na tem samem posiedzeniu, na którem został zgłoszony.

Art. 13 postanawia, że jeżeli przyszły Sejm, który ma prawo dokonania rewizji Konstytucji, będzie rozwiązany przed upływem roku, nie dokonawszy rewizji, to następny po nim Sejm może korzystać z jego prawa pod tym względem w ciągu pierwszego roku swego istnienia. Przy tym artykule **odrzucono poprawkę p. Bagińskiego, że ten następny Sejm nie może być rozwiązany przed upływem roku.** Art. 13 przyjęto w brzmieniu komisyjnem, tak samo końcowe artykuły 14 i 15 i tem samem ukończono drugie czytanie ustawy o zmianie Konstytucji.

Trzecie czytanie ma się odbyć w **czwartek**

PEŁNOMOCNICTWA.

Przystąpiono do dalszej rozprawy nad ustawą o pełnomocnictwach.

Pos. **Chrucki** (kl. Ukr.) omawia stosunek Rządu do Ukraińców. Podnosi, że Premjer obiecywał stosować konstytucję jako nagrodę, a nie jako obowiązek. Będzie bronić parlamentaryzmu jako jedynego ratunku i głosować przeciwko pełnomocnictwom.

Pos. **Ballin** (N. P. R.) odmawia pełnomocnictw Rządowi, który zwolnił 400 faszystów, strzelających z okien do wojska, ale dla zwolnienia robotników i chłopów domaga się ustawy sejmowej.

Pos. **Grynbaum** (Koło żyd.) jest przeciwny dekretowaniu, natomiast jest za pełnomocnictwami, ale wyłącznie dla Rządu p. Bartla. Pochwalono stanowisko Premjera w stosunku do Żydów, którą to sprawę Premjer traktuje poważnie.

Pos. **Dąbski** (Str. Chł.): Rząd Premjera Bartla pierwszy poważnie potraktował rolnictwo Wprawdzie dotychczas są tylko słowa, ale, znając p. Bartla, wierzy, że słowa swoje traktuje poważnie. Mówca wzywa Rząd do przeprowadzenia reformy rolnej w drodze przymusowej parcelacji. Żąda zmian w Banku Rolnym i Min. Spr. Wewn. i przestrzega przed skutkami rozporządzenia o ściąganiu doraźnem kar. Dalej mówca żąda reorganizacji sądownictwa niższego, jednorocznej służby w wojsku, obniżenia budżetu wojskowego.

W końcu mówca żąda zmian w Min. Spraw Zagr., gdzie siedzi 66 arystokratów na różnych stanowiskach. Jeśli Rząd zrealizuje program, który wczoraj przedstawił, będzie go darzyć coraz większem zaufaniem.

Dla pos. **Bitnera** (Ch. D.) przemówienie Premjera ujawniło brak jasnego programu. Zarzuca Rządowi poniewieranie Sejmem, co grozi Polsce utratą jej potęgi (?) klub mówcy przewiduje groźniejsze wypadki od majowych i dlatego w stosunku do Rządu zajmie stanowisko „twórczej opozycji". Jest za ograniczeniem pełnomocnictw tylko do 1 stycznia 1927 r.

Pos. ks. **Dachowski** (kat. Lud.) zgłasza szereg postulatów i oświadcza, że będzie głosował za wnioskami kom. konstytuc. w nadziei, że zapewnienia Rządu nie pozostaną martwą literą.

Pos. **Pryłucki:** We Francji, pomimo krytycznego stanu finansów, odmówiono Rządowi węższych pełnomocnictw, niż te, których nasz Rząd się domaga. Wyczuwa się, że Sejm uchwali pełnomocnictwa nie z przekonania, ale z tchórzostwa. Wiemy, że jeżeli Sejm nie uchwali tego co chce Rząd, to Premjer będzie rządził bez pełnomocnictw. **Nie należę do zwolenników tego Sejmu, ale najgorszy Sejm jest jeszcze lepszy od najlepszego biurokraty.**

Możemy przyznać się do własnego niedołęstwa: **rozejdźmy się.** Jeżeli Rząd p. Bartla nie chce wyborów, bo się boi opinji publicznej, której wczoraj w expose tak pochlebiał, żeby uśpić jej czujność, to odwołajmy się my do tej opinji, rozejdźmy się!

Expose p. Bartla było bardzo dobre, ale za dużo było obietnic. Przedstawiciele żydów za-

chwycali się, że p. Bartel miał odwagę cywilną powiedzieć, że antysemityzm gospodarczy jest szkodliwy dla Państwa. Trzeba mieć mało odwagi cywilnej, aby takie stwierdzenie uważać za odwagę cywilną. Zobaczymy, czy p. Bartel zamknie „Rozwój“. P. Bartel mówi, że względem mniejszości stoi na gruncie Konstytucji i traktatów międzynarodowych. Chciałbym zobaczyć Premjera, któryby powiedział, że nie stoi na gruncie Konstytucji.

Ale nawet gdybym był przekonany, że Rząd załatwi całą kwestję żydowską, to jeszcze nie mógłbym zrobić prezentu z całego parlamentaryzmu.

Głosować będę przeciw pełnomocnictwom.

Następne posiedzenie dzisiaj o godz. 3-ej po południu.

PROLETARJAT W OBRONIE DEMOKRACJI!

Austryjacki „Republikański Związek Obrony“.

Wiedeń, 14 lipca.

Międzynarodowy zjazd organizacji Samoobrony robotniczej wykazał, jak szybko te organizacje rosną. Demokracja — w świetle której swobodnie rosną i przygotowują się do swej wielkiej roli siły proletarjatu — **staje się niedogodną dla burżuazji.** Odwrotnie, proletarjat coraz bardziej ceni demokrację — wbrew głosom komunistów i reakcjonistów . Burżuazja zaczyna **atakować proletarjat z bronią w ręku** (faszyzm), proletarjat zaś przygotowuje skuteczną Samoobronę. Nieszczęśliwy proletarjat włoski niedocenił siły faszyzmu, zato proletarjat innych krajów wiele się nauczył mając przed oczyma odstraszający przykład Włochów. Niechnoby np. austrjaccy faszyści spróbowali własnemi siłami zaatakować przygotoawny znakomicie do Samoobrony proletarjat!

Na wiedeńskim zjeździe antyfaszystowskim rozdawano uczestnikom ciekawą nową pracę tow. Deutscha **„Antifaschismus“**, zawierającą mnóstwo ciekawych danych o ruchu faszystowskm i antifaszystowskim w różnych krajach. Zainteresowanego czytelnika odsyłam do tej książki.

Skorzystałem ze swego pobytu w Wiedniu, aby szczegółowo zaznajomić się ze znakomicie zorganizowanym austrjackim związkiem Samoobrony robotniczej — **„Republikanischer Schutzbund“.**

Jest to właściwie — bez przesady — **cała armja,** silniejsza od armji zwykłej, tej oficjalnej; zwłaszcza że ogromna większość żołnierzy armji oficjalnej stoi po stronie socjalnej demokracji. Wobec tego o poważniejszych zamachach faszystowskich w Austrji mowy być nie może. Do niedawna jeszcze zachodziły w Wiedniu wypadki napadów i mordów faszystowskich. Obecnie to ustało — tak, jak w Belgji i na Łotwie po zorganizowaniu Samoobrony.

Republikański „Schutzbund“ jest zorganizowany na sposób wojskowy. **Karność** jest ogromna — aczkolwiek dobrowolna. Zainteresowanie sprawą wielkie, ofiarność towarzyszów — bezgraniczna.

Po szczegóły zwróciłem się do tow. **Deutscha,** stojącego na czele organizacji. W biurach centrali przy ul. Wienzeile udzielali mi objaśnień jeszcze tow. Heinze i Löw. Ten ostatni kazał mi pokazać umundurowanie członka Samoobrony. Składa się z czapki (szarej, w rodzaju maciejówki, z daszkiem) i t. zw. „wiatrówki“ („Windjacke“), sportowej kurtki z nieprzemakalnego płótna zielonkawego koloru. Właściwy mundur jest sukienny ciemnozielony, ale ten nie jest obowiązujący. Spodnie mają być ciemne — krótkie lub długie, zależnie od oddziału. Dopuszczone bowiem są pewne lokalne odchylenia.

— Nie uwierzycie — mówi mi tow. Deutsch — ile szlachetnego entuzjazmu i niezwykłej wprost ofiarności wkładają robotnicy w tę robotę. Nawet najbiedniejsi, bezrobotni starają się nabyć umundurowanie. Innym znowu kupują umundurowanie — w formie składki — te **warsztaty** (koledzy), w których pracują. Tak samo rzecz się ma z kosztami przejazdów (a jazdy szą częste!) koleją — uczestnicy płacą koszta sami. A czasami, po twardej całodziennej pracy, oddziały Samoobrony wyruszają na ćwiczenia nocne w odległości 30 lub więcej kilometrów! Ofiarność jest wprost bezgraniczna!...

— A w jakim wieku są członkowie przeważnie?

— Przyjmujemy członków w wieku najmniej lat 18. To są zresztą wyjątki. Norma — od lat 20 do 45. Praktyka pokazuje, że dobrze jest, jeśli są także ludzie starsi w szeregach. Więcej powagi, więcej ostrożności.

— I dyscyplina istotnie wielka?

— Bez zarzutu. Oczywista, mamy sądy dyscyplinarne. Udzielają nagany członkom na pewien czas albo też usuwają całkiem z organizacji! Kary to bardzo bolesne dla naszych członków! Przy spełnianiu służby alkohol jest zakazany. Ta reguła jest przestrzegana surowo. Np. podczas pochodu niedzielnego, w którym brały udział dziesiątki tysięcy naszych członków, zauważono tylko dwa wypadki konsumcji alkoholu.

— A skąd bierzecie fundusze na organizację?

— Członkowie nasi opłacają składkę minimalną — 20 groszy miesięcznie. Z tego na pismo nasze idzie 10, zaś drugie 10 na fundusz zapomogowy w razie nieszczęśliwych wypadków. Przecież takie wypadki się zdarzają... Są np. wdowy po ofiarach zbrodni faszystowskich. Jak widzicie, podstawą naszych funduszów są nie składki, lecz subwencje: ze strony partji, związków zawodowych i kooperatyw. Pismo nasze — miesięcznik — nazywa się „Der Schutzbund“. Oto macie numer specjalny, wydany z racji sportowych uroczystości wiedeńskich.

— Jakiego rodzaju **ćwiczenia przerabiają** członkowie?

— Różne. Musimy uwzględnić nawet naukę musztry zwykłej: naturalnie z pewnemi uproszczeniami. Dalej idzie nauka strzelania; odbywa się albo w salach przy pomocy osobnych przyrządów albo na terenie w specjalnych „związkach strzeleckich“. Następnie ćwiczymy się na terenie w marszach i różnych zagadnieniach taktycznych jednostkami większemi lub mniejszemi. Specjalną waszą uwagę zwracamy na tak zw. **„gimnastykę wojenną“** (Wehrturnen). Macie oto podręczniki tej gimnastyki — biegania na przełaj, przełażenia przez ściany, przepływania przez rzeki, miotania ciężarów etc.

— Czy te ćwiczenia, bądź co bądź uciążliwe, są popularne.

— Bardzo. Najważniejsza rzecz to spopularyzowanie samej idei Samoobrony robotniczej w masach. Potem zaś idzie rzecz łatwo i ćwiczenia są wykonywane bardzo chętnie. Dziś już poprostu robotnicy kochają **swoje** wojsko. Komuniści próbowali nam trochę bróździć — przyjmowaliśmy bowiem dawniej także komunistów. Praktyka jednak pokazała, że **współpraca z komunistami jest niemożliw.a** To też przewódców wyrzuciliśmy — robotnicy zaś komunistyczni zostali i stanęli na naszem stanowisku. Zresztą, jak Wam wiadomo, partja komunistyczna w Austrji nie ma żadnego znaczenia. Obecnie z reguły wymagamy przy wstąpieniu **rocznej przynależności do partji;** na prowincji, a zwłaszcza po wsiach niekiedy robimy wyjątki.

— A jak się przedstawia sama budowa organizacyjna?

— Otóż na czele stoi zarząd centralny, dalej zarządy krajowe, okręgowe, lokalne . W organizacji obok zwykłych formacji piechoty, mamy organizacje rowerzystów, kolejarzy i telefonistów; jest to służba łączności. Jednostką najmniejszą, komórką organizacyjną jest piątka—czterech towarzyszów z naczelnikiem, daiej idzie dziesiątka, potem pluton (do 40), kompanja (100 — 150), bataljon (300 — 600).

— A czy w zwykłej pracy partyjnej Samoobrona gra jakąś rolę?

— Oczywista! Używamy jej jako straży porządkowej, na wiecach, podczas pochodów, przy rozdawaniu ulotek, nawet podczas pochodów dzieci. Trzymamy się zasady — organizacji używać jaknajmniej.

— Instruktorów wam nie braknie? Skąd ich bierzecie?

— To są towarzysze, b. podoficerowie, oficerowie rezerwy i t. d. Pozatem urządzamy własne kursa instruktorskie z uwzględnieniem naszych specjalnych potrzeb.

— Czy komendanci oddziałów są mianowani?

— Naogół wprowadzana jest zasada mianowania komendantów i kierownictwa przez partję. Wybory u nas nie grają żadnej prawie roli. Patrzymy bowiem na swą organizację, jako na organizację techniczną. **Politycznie** organizacja samodzielnej roli nie posiada, a więc np. przy wyborach nie może mieć wpływu na wysuwanie kandydatur i t. p. Były wprawdzie próby **rozpolitykowania** organizacji, ale spełzły na niczem. Natomiast zwracam uwagę, iż **dobór** osób na kierowniczych stanowiskach jest rzeczą szczególnie ważną. Dodam przy tej sposobności, iż kobiety wogóle nie są przyjmowane do organizacji — na żadne funkcje. Natomiast z młodzieży młodszej tworzymy organizację czerwonych skautów — **„Rote Falken“.**

— Czy rozwijacie robotę oświatową w szeregach organizacji dla pogłębienia uświadomienia?

— Naturalnie, bardzo żywą. Wydajemy specjalne pismo; wydaliśmy długi szereg broszur, poświęconych zagadnieniu faszyzmu, urządzamy mnóstwo wykładów.

Na tem skończyła się nasza rozmowa. W każdym razie austr. organizacja Samoobrony rozwija się niezwykle szybko i może być wzorem dla wielu krajów. Wewnętrzne faszystowskie niebezpieczeństwo w Austrji można uważać za całkowicie usunięte.

K. Czapiński.

—o::o—

Tow. pos. Diamand o stanie prac nad zawarciem traktatu z Niemcami.

Tow. poseł Diamand przed wyjazdem do Berlina udzielił przedstawicielowi korespondencji warszawskiej następującego wywiadu w sprawie rokowań nad traktatem polsko - niemieckim:

O ile sprawy dadzą się obecnie ocenić — a w sprawach traktatowych zachodzą często nieprzewidziane przeszkody — szanse zawarcia umowy polepszyły się bardzo. Obie strony doszły do przekonania, że walka żadnej z nich korzyści nie przyniosła, ani przynieść nie może. W dzisiejszym stanie gospodarstwa Niemiec i Polski uzupełniają się, na dowód czego wystarczy przejrzeć bilanse handlowe obu państw, wykazujące w stosunku do siebie niewielkie różnice.

Bilanse te zestawiane były w czasach nieurodzaju w Polsce, kiedy siła kupna Polski była osłabiona, a zarazem brakowało Polsce produktów rolnych do wywozu. Gdyby nie wojna celna, Niemcy zbywałyby u nas więcej, niż dawniej, wyrobów przemysłowych, a Polska pod korzystnemi warunkami miałaby możność wywozu całego swego nadmiaru zbóż, kartofli, mięsa, drzewa i t. p. Dobry traktat z Niemcami powiększy bardzo znacznie obrót wzajemny, nie tworząc deficytu w bilansach obu państw. Do tego przeświadczenia doszły oba Rządy, ale stosując stare metody dyplomatyczne robią tajemnicę z rzeczy jawnych i wszystkim znanych.

Rokowania ściśle celne jasno wykazały wzmożoną tendencję obu państw do zgody. Zaniechano ukrytych metod sabotowania ugody i wzajemnego zwalania na siebie winy.

Układy idą teraz metodami kupieckiemi i dlatego jest nadzieja dosyć rychłego załatwienia sprawy. Naturalnie, że bez ustępstw z obu stron nie obejdzie się. W układach francusko - niemieckich czyniono ustępstwa w najkardynalniejszych sprawach, nawet w sprawie niewłaścwie nazwanego prawa osiedlenia. Chodzi bowiem w tej sprawie o przejazd przez granicę i dłuższy pobyt obywateli obu państw. Rozumie się samo przez się, że jeżeli traktat ma umożliwić wzajemną wymianę towarów, musi być umożliwiony wzajemny dostęp do miejsc zbytu. Nie mogę komuś pozwolić handlować w moim domu, a jednocześnie wzbronić mu wejścia. O zupełnej swobodzie przejazdu i pobytu w danych warunkach mowy niema, chodzi o logiczne konsekwencje traktatu.

Pewną trudność bardziej psychicznej natury stanowią pozostałości wojny, w szczególności likwidacja majątków niemieckich w Polsce. Sprawa ta nie jest ściśle traktatowa, ale tak samo Niemcy, jak i my musimy stworzyć takie warunki, na które społeczeństwa zgodzić się mogą. Francja poszła pod tym względem bardzo daleko.

Politycznych żądań nie stawia żadna stron, ale wszystkie stosunki międzypaństwowe mają i polityczne znaczenie. Niema spraw politycznych niegospodarczych, tak samo jak niema spraw gospodarczych niepolitycznych. Zbliżeniem stosunków między państwami jest ich gospodarcze ustosunkowanie się. W wielkim politycznym interesie tak samo Niemiec jak i Polski jest ustosunkowanie się gospodarcze podstawą przyjaźni obu państw. Gdy dojdziemy do porozumienia, wtedy i Locarno nabędzie treści i podwalin.

Ustępstwa, których Polska żąda od Niemiec, tyczą się głównie ceł agrarnych i produktów rolnych i tutaj mamy do czynienia z jednym z paradoksów historycznych. Ogrom na większość narodu niemieckiego, chcąc mieć tanią żywność, życzy Polsce zupełnego zwycięstwa. Bywają takie paradoksy gospodarcze. Energiczna obrona tych interesów polskich znajdzie poparcie całych nieagrarnych Niemiec, t. j. 75% ludności. Doniedawna Niemcy odżywiali się przeważnie żytem, od czasu wojny nastąpił zwrot w upodobaniach niemieckich i stale wzrasta konsumcja pszenicy. Pod wpływem zmiany rynku naszego zbytu, który stanowią Niemcy, zmieni się także możność exportu żyta. Podobny proces co do odżywiania się odbywa się także w Polsce. O ile rolnicy polscy zrozumieją tę zmianę i zechcą się do niej dostosować, wzrośnie w Polsce produkcja pszenicy tam, gdzie gleba się nadaje, a może z produkcji ziarna przejdziemy na znacznie intratniejszą produkcję mięsa, drobiu, nabiału, jaj. Zmiany te bardzo korzystnie podziałałyby na dochodowość gospodarstw rolnych. Ten sam proces przeszła Danja, która nawet pokarm dla swej trzody i bydła sprowadza z Ameryki, podnosząc zarazem bardzo znacznie dochodowość swych gospodarstw.

Im obfitsze będą nasze stosunki z zagranicą, tem bardziej wzrośnie intensywność naszego gospodarstwa. Stosunków gospodarczych międzynarodowych nie można sądzić wedle potrzeb zestarzałych zakładów przemysłowych lub obszarników, pragnących prowadzić gospodarstwa na wzór praojców. Świeży ożywczy wiatr wieje z gospodarczego zachodu. Otworzyć okna!

—o::o—

DROZYZNA.

ZBADANIE KALKULACJI KOSZTÓW PRZEMIAŁU I WYPIEKU.

Odbyło się pierwsze posiedzenie komisji wyłonionej przez Magistrat, pod przewodnictwem ławnika Zielińskiego, w celu zbadania kalkulacji kosztów przemiału i wypieku. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele Centralnego Tow. Rolniczego, Stow. Kupców Polskich, Zw. młynarzy i cechu piekarzy po jednym od każdej instytucji, oraz dwaj reprezentanci organizacji spożywców i związków robotniczych.

Przedstawiciele młynarzy i piekarzy złożyli kalkulację przemiału i wypieku. Na wniosek przewodniczącego zdecydowano, że wobec nieobecności jeszcze dwuch przedstawicieli spożywców, obydwie kalkulacje będą wydrukowane i przesłane wszystkim członkom komisji. Następne posiedzenie komisji odbędzie się w nadchodzący piątek.

NOWY CENNIK TOWARÓW MĄCZNO-KOLONJALNYCH.

Odbyło się posiedzenie przedstawicieli związków i stowarzyszeń kupieckich, na którem uchwalono nowy cennik towarów mączno - kolonjalnych. Nowy cennik podwyższa cenę kryształu z 1.35 do 1.40 zł. z powodu podwyższenia akcyzy od 3.50 zł. na worku wagi 100 kg., oraz drożdży z 4.25 do 4.35 zł. na kg. również z powodu podwyżki akcyzy, obniża natomiast cenę mąki pszennej 50 proc. z 85 do 80 gr., 60 proc. z 66 do 64 gr., żytniej 50 proc. z 52 do 46 gr., makaronu krajowego z 1.60 do 1.57 zł., kaszy manny z 1.10 do 1.05 zł., maczku 1/0 z 1.20 do 1.15 zł., maczku 2/00 z 1.35 do 1.30 zł., perłowej funtówki z 90 do 88 gr., gryczanej białej z 86 do 85 gr., gryczanej łamanej z 80 do 75 gr. i palonej z 90 do 92 gr., wszystko za kg. Ceny wszystkich innych artykułów, objętych cennikiem, pozostają bez zmiany. Nowy cennik obowiązuje od 20 lipca.

—o::o—

Liczba bezrobotnych nieznacznie się zmniejszyła

(PAT.). W okresie tygodniowym od 3 do 10 lipca ogólna przybliżona ilość bezrobotnych zmniejszyła się według danych, posiadanych prezz P. U. P. P. do liczby 282.263, t. j. o 5.933 osób.

Najwybitniejsze zmniejszenie ilości bezrobotnych nastąpiły w gałęziach przemysłu: górniczej o 2.299 osób, hutniczej o 243 osób, włókienniczej o 388 osób, budowlanej o 486 osób.

Największy spadek bezrobocia nastąpił na terenach: P. U. P. P. Łódź o 216 osób. Sosnowiec o 344 osób, Lublin o 300 osób, Białystok o 356 osób, Grodno o 1584 osób, Brześć n/Bugiem o 250 osób, woj. Śląskie o 2.567 osób, Poznań o 380 osób.

—o::o—

Zniżka ceny chleba w Łodzi

Łódź, 20 lipca. (AW). **W dniu wczorajszym nastąpiła zniżka cen chleba o 10 groszy na kilogramie. Zniżka ta spowodowana została ujawnieniem znacznych zapasów mąki z poprzedniego okresu, które kupcy obecnie rzucili na rynek.**

—o::o—

Strajk w Jeziornie.

Dnia 20 b. m. delegacja robotników interwenjowała u p. Ministra Pracy i Op. Społ. w sprawie zatargu z Zarządem fabryki. Okazuje się, że Zarząd nie zmienił swojego stanowiska co do redukcji 150 robotników.

Sytuacja jest bardzo naprężona. Zw. Zaw. Rob. Przem. Chem. podejmie jeszcze dzisiaj starania, aby, jeżeli to będzie możliwe, doprowadzić do porozumienia.

OBCHÓD KU CZCI STEFANA OKRZEI.

Komitet Dzielnicy Praskiej im. Stef. Okrzei PPS zawiadamia wszystkich członków partji i sympatyków, iż dziś, jako w rocznicę stracenia tow. Stefana Okrzei na stokach Cytadeli warszawskiej, odbędzie się w lokalu dzielnicy, ul. Brukowa nr. 29, o godz. 7 wiecz. uroczysty wieczór, poświęcony świetlanej pamięci tow. Stef. Okrzei.

Komitety dzielnicowe proszone są o przybycie ze sztandarami.

Proces o nadużycia w więzieniu wojskowem we Lwowie.

Lwów, 20 lipca. (A. W.). W wojskowym sądzie karnym zapadł wczoraj wyrok przeciw oficerom i podoficerom Zarządu lwowskiego więzienia wojskowego, przeciw którym od 2-ch tygodni toczyła się rozprawa. Oskarżeni skazani zostali: major Konstanty Górski — 2 tygodnie aresztu za zaniedbanie należytego dozoru, por. Franciszek Koziarz — na 3 miesiące więzienia, degradację i wydalenie z wojska, por. Andkammer na 6 miesięcy więzienia, degradację i wydalenie z wojska; chorąży Walerjan Jaworski na 2 lata więzienia i wydalenie z wojska; chorąży Bandura na 4 tygodnie więzienia. Por. Gruszecki został uniewinniony.



Sułtan Marokka w Paryżu.

...i prezydent Doumergue przed marokańskimi gośćmi. Sułtan Marokka Mulay Jussuf przy-...był do Paryża, aby uczestniczyć przy poświęceniu muzułmańskiego instytutu i meczetu.

...RZEGLĄD PRASY

O mowie Premjera Bartla.

...ugroszówka" nazywa mowę prof. ...siekaniniką mało pożywną i podejrza-...żości". Artykuł organu endeckiego ... irytacji, posuwającej się do ulubio-... endeków metody denuncjowania ...granicą Polski, jako państwa awan-...go i zaczepnego, a to dlatego, że w ... zasiada Piłsudski. Patrjoci!

...czas gdy „Dwugroszówka" każe za-... nie wierzyć w pokojowość polityki ...obecnego, drugi organ endecki „Kur-...r Warszawski" podkreśla właśnie ten ustęp ...owy premjera Bartla, jako moment dodatni. ...enator Koskowski narzeka pozatem, że p. Bartel nie usprawiedliwił przewrotu majowego... przez odpowiednią „naprawę" Konstytucji.

Inne pisma chjeno - piastowe przyjęły exposé prof. Bartla naogół przychylnie. Rekomendacja niezbyt zachęcająca!

Pos. Stroński chwali i „chęć utrzymania się Rządu na gruncie prawnym" i „duży rozmach pracy", „Echo" piastowe pisze, że mowa zrobiła dobre wrażenie, a nawet „Rzeczpospolita" krytykuje bardzo delikatnie, zapewnia prem. Bartla, że ma świetne konjunktury przed sobą, które należy wyzyskać.

Tak oto Rząd przewrotu majowego dosłużył się przyjaznego klepania po ramieniu od najzaciętszych wrogów tego przewrotu i jego twórcy!

Obk umiarkowanego zadowolenia pp. Strońskiego, Korfantego i Witosa postawić należy „czyste" zadowolenie p. Stpiczyńskiego, który — o ironjo! — w ocenie mowy prof. Bartla w...tępuje radykalnie umiarkowanie, podnosi bowiem w exposé „jasność i umiarkowanie (!), podyktowane trzeźwą oceną możności realizowania zamierzeń". Ach, jak skromnie! Ach, jak połowicznie!

Kilka tonów wyżej bierze „Kurjer Poranny", twierdzący, że żaden z dotychczasowych premjerów nie wygłosił jeszcze tak dobrej mowy.

A już w stan ekstazy wpada z urzędu „Nowy Kurjer Polski":

> „Przypuszczamy, ze posłowie, wpędzeni w stan melancholji w ostatnim czasie, ze ździwieniem przecierali oczy na ten jasny widok, jaki szef rządu nieoczekiwanie przed niemi odsłonił.
>
> Od dnia wczorajszego nie wolno będzie się tłumaczyć, ze niewiadomo do czego te pełnomocnictwa są potrzebne. Po expose Premiera wszystko stało się jasne i umotywowane".

Szczęśliwi ludzie, ci — z „Nowego Kurjera Polskiego!" Oglądają jasny widok, odsłonięty ich oczom przez cudotwórcę Bartla! Jaka szkoda, że polityka nie jest teozofją!

Peden entuzjazmu jest też „Nasz Przegląd":

> „Od dnia zmartwychwstania Polski nie znalazł się w kraju ani jeden kierownik rządu, który miałby odwagę obywatelską publicznego potępienia antysemityzmu gospodarczego. Żaden z dotychczasowych premjerów nie stawał w stosunku do żydów na gruncie nietylko konstytucji, lecz rzwnież traktatu mniejszościowego".

Za życzliwe słowa pod adresem żydów, organ sjonistyczny bez zastrzeżeń i bezkrytycznie wystawia jaknajlepsze świadectwo całemu exposé p. Bartla.

Słuszną uwagę znajdziemy w „Kurjerze Polskim":

> „A więc „milczenie i praca" oto hasła rządu! Pewnie, mieliśmy takich premjerów, którzy dużo mówili, a nic nie robili, teraz przyszedł taki, który postanowił nic, względnie nie wiele, mówić, a działać. Można i tak, ale kiedy się staje przed Sejmem i żąda się od niego pełnomocnictw, to należy choć w ogólnych zarysach program pracy przedstawić, bo inaczej budzi się właśnie to podejrzenie, że rząd „sam nie będzie wiedział, co ma począć'.

B.

——::o::——

Strajk kin

Po nieosiągnięciu porozumienia na konferencji w Min. Spraw Wewn. przedstawicieli Magistratu z przedstawicielami kin sprawa uruchomienia kin weszła w stadjum przewlekłyc sporów prawniczych.

Min. Spraw Wewn. przystąpiło jako władza nadzorcza do rozpatrzenia gruntownego ostatniej uchwały Rady miejskiej w sprawie obniżenia podatku od biletów kinowych. Za trzy dni ma zostać powzięta decyzja co do tej uchwały.

——o::o——

Przedsiębiorstwa miejskie nie płacą Magistratowi.

Przedsiębiorstwa miejskie: tramwaje, gazownia, wodociągi, „Agril" zalegają od dnia 1 stycznia 1926 r. z należnymi Magistratowi opłatami i suma ta obecnie wynosi już 7 miljonów zł., co stanowi 10% całego budżetu m. Warszawy.

Zarządy przedsiębiorstw ze swej znów strony dowodzą, że należytości instytucji rządowych idą w setki tysięcy zł. i nie mogą być obecnie ściągnięte.

Zgon Feliksa Dzierżyńskiego.

Wczoraj w Moskwie zmarł nagle słynny Feliks Dzierżyński, jeden z przywódców dawnej S. D. polskiej, później jeden z najkrwawszych i najfanatyczniejszych bolszewików. Dzierżyński zmarł w 49 roku życia. Był założycielem Czrezwyczajki i zajmował różne wysokie stanowiska w Sowietach. Ostatnio był członkiem Wyższej Rady Gospodarczej. W r. 1920, podczas inwazji bolszewickiej na Polskę, Dzierżyński wchodził w skład powołanego przez bolszewików w Białymstoku sowieckiego rządu polskiego.

O Dzierżyńskim napiszemy obszerniej.

——::o::——

Zatarg między Kasą Chorych m. Warszawy a Okr. Urzędem Ubezp.

Gdy w swoim czasie Kasa Chorych Warszawy zakupiła dla swych ambulatorjów i biur dom przy ul Mławskiej 8, wpłynęło do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń doniesienie anonimowe, że dom był na sprzedaż za 10 tysięcy dolarów, a Kasa Chorych zapłaciła 19 tysięcy dolarów (w ekwiwalencie zł.). Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że doniesienie polegało na złej woli lub nieświadomości, ponieważ 10 tys. dol. żądano za dom przy ul. Mławskiej, ale pod nr. 6, który jest parterowy, podczas, gdy dom pod nr. 8, zakupiony przez Kasę Chorych, jest dwupiętrowy.

Obecnie w czasie wyjazdu na urlop dyrektora Okr. Urzędu Ubezp., zastępca jego p. Dagnan wysłał do zarządu Kasy Chorych ostre pismo, żądające do dnia 24 b. m. wyczerpującego wyjaśnienia w sprawie zakupu domu przy ul Mławskiej, w razie przeciwnym grozi zarządowi Kasy Chorych rozwiązaniem na podstawie art. 100 ust. o ubezp. na wypadek choroby. Urzędujący wiceprezes zarządu Kasy Chorych, tow. Szczypiorski, wystosował w tej sprawie ostry protest do Ministerjum Pracy i Op. Społ., gdyż Okr. Urząd Ubezp. nie ma prawa zarządowi Kasy Chorych, jako instytucji samorządowej, niczego nakazywać, a tembardziej wydawać poleceń w sprawie już wyjaśnionej i załatwionej. P. Minister Jurkiewicz przyjął wczoraj tow. Szczypiorskiego w sprawie tej skargi i przyrzekł sprawę zbadać i dać odpowiedź w najbliższych dniach.

Brzydka spraw...

Poniedziałkowy „Kurjer Czerwony" ...dał fotografję listu, który poseł Sawicki z... D. wystosował do Marszałka Sejmu z pr... o udzielenie mu trzydniowego urlopu. ...rjer Czerwony" podał ten list o zupełni... jętnej i czysto urzędniczej treści—jedyn... tego, że pisany był nieortograficznie i ... wemi literami. Do tego „Kurjer Czerwo... dał komentarz we właściwym sobie ... napadając na Sejm i posłów.

Z p. Sawickim nic nas, oczywiści... łączy. Nie wchodzimy w to, czy ma ... kacje na posła, czy nie. To rzecz jego ... nictwa. Ale przedrukowywać i fotogr... list posła — chłopa, zupełnie niewinnej tre... tylko dlatego, że pisany jest z błędami — ... wysoką nieprzyzwoitością. Tembardziej, ... list p. Sawickiego dostał się w ręce redak... „Kurjera Czerwonego" w sposób nielegalny, znikł on bowiem w tajemniczy sposób z biurka sekretarza Marszałka Rataja, p. Dwernickiego.

Marszałek Ratai zarządził dochodzenie w tej sprawie i domaga się, aby dziennikarz, który zakomunikował list „Kurjerowi Czerwonemu", przyznał się do tego, w jaki sposób list dostał się do jego rąk.

——o::o——

Roboty inwestycyjne w miastach.

Umowa o zawarcie z amerykańską firmą budowlaną „Ulen et Co" nowej pożyczki dla miast: Sosnowca (1.500.000 dolarów), Dąbrowy Górniczej (250 tys. dolarów), Kielce (500 tys. dol.), Zgierza (230 tys. dol.), Otwocka (150 tys. dol.) i Ostrowia Wielkopolskiego (200 tys. dol.), w ogólnej sumie przeszło 3-ch mi... jonów dolarów (stanowiącej część ogól... kwoty 6 miljonów dolarów, z której r... przejmuje rząd na budowę elewatorów) ... stała już podpisana.

Umowa ta składa się właściwie z ... umów. Podpisano już umowę technicz... wykonanie szeregu robót przez wspom... firmę; poszczególne miasta zawarły nad... mowy z Bankiem Gospodarstwa Krajo... dotyczące długoterminowej pożyczki ... gacjach komunalnych na wyżej p... sumy, Bank zaś zawarł umowę z To... et Co.", na zasadzie której firma ta ... mawiane obligacje od Banku po sta... 86 za 100.

Obecnie inżynierowie firmy „Ulen et C... objeżdżają zainteresowane miasta i przep... wadzają studja, niezbędne dla wykonywa... planów robót w poszczególnych miastach... Sosnowcu (wodociągi i rzeźnia), w Kiel... (wodociągi, kanalizacja i rzeźnia), w Z... (wodociągi, kanalizacja i hale targow... browie Górniczej (wodociągi i kanalizacja... Otwocku (wodociągi, rzeźnia i hale targo... wreszcie w Ostrowiu (elektrownia). Stud... opracowanie planów potrwają przypuszcza... od 3 do 4 miesięcy.

Sądząc z dotychczasowych doświadcz... przy wykonywaniu robót w pierwszej s... miast (Lublin, Radom, Częstochowa i Pi... ków), roboty te rozpoczną się w końcu je... ni r. b. i potrwają przypuszczalnie od 2 d... lat.

Obecnie firma „Ulen et Co" zatrudn... pierwszej serji miast przeszło 4.500 rob... ków i 117 pracowników umysłowych, nad... inżynierów amerykańskich. Liczba tych o... nich nie będzie powiększona, w związku z ... botami dla drugiej serji miast, natomiast z... cznie wzrośnie liczba zatrudnionych robo... ków krajowych. (—).

——o::o——

Bomby w Katowica...

Onegdaj w nocy Katowice były widown... dwuch tajemniczych zamachów bombowych.

Według pierwszych otrzymanych wiadomości, jedną bombę rzucono na Dom Ludow... towarzystw katolickich w Józefowcu pod Katowicami. Dom został zburzony. Wypadku ... ludźmi nie było.

Wykrycie drugiej bomby, która miała być rzucona na redakcję gazety „Polonia" (organu Korfantego), miało następujący przebieg. O godz. 2 w nocy zauważono przy budynku redakcyjnym niewiadomo przez kogo ustawioną drabinkę ze spuszczoną z niej linką. W pół



LAMPA JAKO DEDEKTYW

Towarzystwo lamp kwarcowych w Hanau skonstruowało aparat za którego pomocą można rozpoznać fałszowane banknoty, akcje, znaczki pocztowe i t. d.

Szykanowanie organizacji P. P. S. przez policję w Białowieży.

Dnia 10 lipca r. b., tow. Demidowicz przechodząc przed południem ulicą w Białowieży w towarzystwie tow. Skołdyckiego, został zatrzymany przez starszego przodownika, komendanta posterunku P. P. w Białowieży, który zawołał do niego:

„Ej, słuchajcie, chodźcie tu!" Co to macie za zebrania dziś i jutro i na jakiej zasadzie urządzacie je bez zawiadomienia mnie?"

Tow. D. odpowiedział, że są to zebrania organizacyjne P. P. S., o których, według przepisów, nie jest zmuszony zawiadamiać czynników administracyjnych. Tegoż dnia, t. j. 10 b. m., ma się odbyć zebranie miejscowego Komitetu P. P. S., celem omówienia spraw wewnętrznych, zgodnie z protokułem Komitetu z dn. 8.VII.

Na to komendant oświadczył, że **nie mamy prawa urządzać żadnych zgromadzeń bez jego wiedzy i obecności (!)**, a za to, że tow. D. pozwolił sobie na poprzednie zebrania, wytoczy przeciwko niemu dochodzenie. W razie o ile zwołane będzie jakiekolwiek zebranie bez jego wiedzy i obecności, przyjdzie tam z policją i zebranie rozpędzi; nawet użyje broni!

Nie chcąc wywoływać zajść, zmuszeni byliśmy odwołać zebranie Komitetu, wyznaczone na dz. 10 b. m. na godz. 8 wiecz., aż do porozumienia się z Komitetem powiatowym.

Przodownik posterunku z Białowieży, dodał w rozmowie z tow. Demidowiczem: 1) **że sprowadzi do pilnowania tow. Demidowicza 6 wywiadowców politycznych; 2) że ma prawo zamknąć tow. D., jako socjalistę, na 2 dni aresztu.**

O tych bezprawiach komunikujemy władzom centralnym, domagając się bezwzględnego ukrócenia nadużyć, stosowanych wobec ruchu robotniczego na kresach.

Dochodzenia w Monopolu Spirytusowym.

Wedle obecnego stanu dochodzeń specjalnej komisji, badającej gospodarkę Monopolu Spirytusowego, powrót do urzędowania p. Podkomorskiego jest wyłączony, jakkolwiek p. Podkomorski i w sprawie przepłacenia fabryki Winkelhausena w Starogardzie i Zilbera w Kowlu winę usiłuje obecnie złożyć na zmarłego dyr. Głowackiego, z którego rzekomo polecenia te kupna nastąpiły. Wiadomo jednak, że p. Podkomorski przez dyr. Głowackiego zaangażowany, zastrzegł sobie w umowie specjalną samodzielność w kierownictwie monopolem; wiadomo również, że ożenił się z bliską kuzynką p. Winkelhausena, panną Seyffertówną z domu. Te związki pokrewieństwa z właścicielem największej fabryki wódek mocno osłabiają tłumaczenie się p. Podkomorskiego.



Amerykański aeropla...

...y potem w pobliżu tego miejsca aresz... ...o trzech osobników, którzy nieśli skrzy... ...olicja zatrzymała tych przechodniów i ...wierdziła w skrzyni bombę, zawierającą 4 kg. ...amitu.

...„Bombiarzami" okazali się niejacy: Kró... ...k, Koczubik i Wawrzyńczyk, których a... ...wano.

...ała ta sprawa przedstawia się bardzo ...kowo. Władze centralne powinny jak... ...bciej wyjaśnić te ciemne sprawy.

—o::o—

...ec na Rynku Starego Miasta.

W masie robotniczej wzrasta coraz bar... ...ej rozgoryczenie przeciw poszczególnym ...nistrom Rządu p. Bartla, zwłaszcza prze... ...w samowoli administracji, której nie umie, ...y nie chce położyć kresu p. Młodzianowski, ...az przeciw coraz nowym pomysłom p. Klar... ...ra, idącego na pasku „Lewiatana".

Już na masowym wiecu w dzielnicy O... ...ota padały z masy robotniczej okrzyki obu... ...enia przeciw tym ministrom, a wiec nie... ...ielny na Rynku Starego Miasta był żywioło... ...ą, masową demonstracją przeciw zaniedba... ...om obecnego Rządu i jego bezczynności w ...ch wszystkich zagadnieniach państwowych, ...óre stanowią o losie klasy pracującej.

Wywody mówców, poddających ostrej ...ytyce postępowanie Rządu znajdowały go... ...ce potwierdzenie wśród masy słuchaczy.

Tow. **Hartleb**, przedstawiając upadek ...ądu Brianda we Francji, wskazał, że w kra... ...klasycznym demokracji walka o parlamen... ...ryzm skończyła się klęską rządu, usiłujące... ...rządzić pełnomocnictwami. W interesie de... ...okracji i parlamentaryzmu w Polsce, leży ...wiązanie obecnego Sejmu i natychmiasto... ...zwołanie nowego Sejmu.

Tow. **Szczypiorski** wśród oklasków zgro... ...zonych wykazywał, jak szkodliwe mogą ...e zmiany Konstytucji, które obecnie są ...miotem obrad Sejmu.

Tow. **Downarowicz** poddał ostrej krytyce ...powanie Rządu w całym szeregu dzie... ...bezpośrednio decydujących o losie klasy ...ującej.

Tow. **Kowalew** zakończył wiec gorącem ...eniem, wzywającem klasę robotni... ...brony swych praw i interesów, do or... ...ania się w szeregach P. P. S. i związ... ...wodowych.

...odpowiedzi na komunistyczne bałamu... ...przedstawiał on stosunki, panujące w ...sji i napiętnował obłudę naszych komuni... ...ów, którzy w Polsce stroją się w togę obroń... ...w demokracji, a rozbijają solidarność robot... ...ą.

Jednogłośnie, wśród gorących oklasków, ...o następującą rezolucję:

„...gromadzeni na rynku Starego Miasta w dniu 18 lipca, ponawiają jaknajenergiczniej żądanie zorganizowanej w P. P. S. klasy pracującej: rozwiązać obecny Sejm i zarządzić nowe wybory na podstawie dotychczasowej ordynacji.

Oświadczają się kategorycznie przeciw reakcyjnym zmianom Konstytucji i pełnomocnictwom, zwiększającym władzę biurokracji.

Domaga się od obecnego rządu wyraźnej, jasnej i energicznej polityki gospodarczej, któraby położyła kres bezrobociu przez podjęcie wielkich robót publicznych, ściągnięcie daniny majątkowej od warstw posiadających, walki z drożyzną i z korupcją klik kapitalistycznych.

Domagają się od rządu przewrotu majowego ochrony przed samowolą biurokracji i położenia kresu jej nadużyciom w administracji i życiu gospodarczem".

Imponujący wiec zakończono odśpiewa... ...„Czerwonego Sztandaru".

—o::o—

...płaty telefoniczne nie mogą ...być podwyższone.

Min. Przemysłu i Handlu komunikuje:

Komisja Taryfowa zbadała memorjał Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej w sprawie podwyższenia taryf abonamentowych i rezultaty swej pracy zakomunikowała p. ministrowi przemysłu i handlu.

Komisja w opinji swej podziela zdanie Zarządu, iż taryfy telefoniczne winny uledz rewizji, w celu uniknięcia strat w przedsiębiorstwie, w którem Skarb Państwa posiada znaczny udział. P. minister przemysłu i handlu oparł się jednak pod... ...ższeniu obecnych taryf i wskazał na ...żliwość wprowadzenia oszczędności w ...ksploatacji telefonów drogą ograniczenia ilości rozmów, prowadzonych przez abo... ...nentów, pod którym to względem rozrzutność publiczności bije w oczy.

Pan minister polecił przygotować ma... ...terjały, dotyczące stosowania liczników i ...taryf telefonicznych w innych państwach, ...wskazując, iż abonenci, używający telefo... ...w sposób normalny, nie powinni być ...żeni na zwyżkę kosztu. Również na... ...by pomyśleć o pewnych przywile... ...la prasy, dla której telefon jest na... ...m pracy zawodowej.

...zbadaniu powyższych kwestji p. ...przyrzekł wydać decyzję w tej

...tnicy popierajcie

Budżet tramwajów miejskich.

Sprawozdanie z działalności tramwajów za pierwsze pięć miesięcy r. b. podaje, że wpływy w tym czasie wyniosły ogółem 13,352,11 zł. 10 gr., z czego na fundusz bezrobocia przypada zł. 2,842,138 gr. 5. Dochód brutto tramwajów wynosił tedy 10,509,873 zł. 5 gr. Wydatki eksploatacyjne wyniosły w tym samym czasie 8.143,870 zł. 56 gr. Z pozostałości należałoby wnieść do kasy miejskiej, tytułem 15 proc., 1,322,487 zł. 16 gr. na spłaty procentów zł. 780,900 oraz amortyzację 50,425 zł., przeznaczyć na kapitał zapasowy zł. 51,246 52 gr., na fundusz renowacyjny 624,900 zł., emerytalny 93,768 zł. 72 gr., na pokrycie deficytu wydziału samochodowego 46,848 zł. 36 gr., wreszcie na pokrycie koniecznych wydatków inwestycyjnych 1,829,115 zł. 33 gr. Wydatki stanowią zatem łącznie 12,943,561 zł. 65 gr., wobec czego deficyt stanowiłby 2,433,688 zł 60 gr.

W pozycjach wydatkowych zamieszczono na rachunek czystych zysków od 1 stycznia do 1-go czerwca r. b. sumy na spłatę 15 proc. do kasy miejskiej, na amortyzację kapitału, na fundusz zapasowy oraz na nowe inwestycje łączną sumę zł. 3,253,274 zł. 1 gr. Po odliczeniu niedoboru budżetowego w kwocie 2,433,688 zł. 60 gr., pozostaje czysty zysk 819,585 zł. 41 gr. Z powyższego wynika, że tramwaje wykazują do 1 czerwca 1926 roku po opłaceniu procentów i odpisów na fundusz renowacyjny i emerytalny, czysty zysk w sumie 819,585, zł. 41 gr. oraz niedobór budżetowy w sumie 2,433,688 zł 60 gr.

Sprzeczność, która z tego zestawienia pozornie wynika, tłomaczy się tem, że podług budżetu tramwajów miejskich, przewidziano czysty zysk w następujących pozycjach: 15 proc. wpłaty do kasy miejskiej 4,570,700 zł., amortyzacja kapitału 121,030 zł., odpis na fundusz zapasowy 170,815 zł., na pokrycie deficytu budżetu samochodowego 341,110 zł. i przypuszczalna reszta czystego zysku 3,747,995 zł., razem 8,951,650 zł. Faktyczny zaś czysty zysk, według rezultatów do 1 czerwca nie przekroczy w stosunku rocznym 2 milj. zł i stąd budżetowo wypadłby niedobór około 7 milj. zł.

Ostatnia suma ulegnie prawdopodobnie pewnej redukcji, z dotychczasowych bowiem wyników wypada, że 15 proc. wpłaty do kasy miejskiej nie przekroczą 3 i pół milj zł., zaś wydatek na pokrycie deficytu budżetu samochodowego nie przekroczy 150,000 zł.

Stąd wniosek, że budżetowo tramwaje zamkną 1926 r. niedoborem przypuszczalnie około 5,8 milj. zł. przy czystym zysku około 2 milj. zł.

—::o::—

Śmierć przy pracy

Na stacji pomp, przy ul. Czerniakowskiej Nr. 124, robotnik, 25-letni Kazimierz Grabowski, w czasie pracy został uderzony częścią maszyny w głowę. Lekarz Pogotowia stwierdził uszkodzenie pokrywy czaszki i, po udzieleniu pomocy, przewiózł poszwankowanego w stanie ciężkim do szpitala św. Rocha, gdzie Grabowski wkrótce zmarł.

—o::o—

Oberwanie się chmury w Rabce

Z Rabki donoszą: Onegdaj nastąpiło tutaj oberwanie się chmury, skutkiem czego poniszczone zostały zupełnie na polach plony i wyrządzone ogromne szkody w uzdrowisku i sąsiednich wsiach. Masy wody zdemolowały targowisko Uzdrowiska, chodniki i deptaki. Woda zerwała mostki i zniszczyła roboty regulacyjne.

—o::o—

Nasze wnioski i interpelacje

INTERPELACJA

posła J. Moraczewskiego i tow. ze Z. P. P. S. do Pana Ministra Kolei w sprawie przekraczania przepisów przez niektórych urzędników Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie.

M. K. Ż. wydało w marcu 1926 r. rozporządzenie, zabraniające zbierania składek między pracownikami kolejowymi, celem robienia prezentów przełożonym. Rozporządzenie aż nazbyt uzasadnione złem materjalnem położeniem pracowników i pewnego rodzaju przymusem, który w takich razach zawsze jest do pomyślenia.

Wbrew temu rozporządzeniu rozsyłają niektórzy urzędnicy w imieniu komitetu w wydziale eksploatacyjnym Dyrekcji Warszawskiej urzędowe noty telegraficzne do naczelników stacji, wzywając pracowników do składania dobrowolnych datków na pożegnalny upominek dla inż. Aleksandra Landsberga, przeniesionego od 1-go lipca r. b. na stanowisko prezesa dyrekcji radomskiej.

W ten sposób zarówno przekreślają samowolnie rozporządzenie M. K. Ż., jak i nadużywają państwowych drutów telegraficznych dla swoich prywatnych celów, jak wreszcie oddają niedźwiedzią przysługę p. Landsbergowi.

A może jest to tylko demonstracja przeciwko b. ministrowi kolei Bartlowi, który, jak w swoim czasie dzienniki doniosły, miał podobno zakwestjonować przygotowany dla tegoż p. Landsberga osobny wagon na dworcu kolejowym w Warszawie i polecił, aby tenże zwrócił kasie kolejowej należytość za podstawienie tego wagonu.

Podpisani zapytują Pana Ministra:

1) Czy skłonny jest przeprowadzić ściśle stosowanie zakazu tego rodzaju składek i zastosować właściwe rygory?

2) Czy skłonny jest polecić ści... ...egzekwowanie należytości od ...

używając swej władzy, nadali jako urzędową czysto prywatną depeszę?

Warszawa, dnia 20 lipca 1926 r.

Tow. pos. Śledziński i tow. ze Z PPS wnieśli interpelację do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie skandalicznego zachowania się księdza proboszcza Cezarego Ziembickiego z parafji Słubickiej, dj. Płockiej.

Interpelacja podaje szereg przykładów jego gorszącego postępowania, z których kilka przytaczamy:

Ks. Ziembicki, zamiast zajmować się sprawami religji, ustawicznie zajmuje się polityką, a w czasie wyborów osobiście zdzierał plakaty wyborcze niemiłych mu stronnictw.

Kiedy parafjanie przyszli prosić o odprawienie mszy za duszę prez. Narutowicza, ksiądz poprostu przepędził proszących z kościoła ze słowami: „precz stąd łobuzerja, bandyci", ale w tym samym czasie odprawił z całą pompą mszę za duszę Niewiadomskiego.

Omawia rozgrzeszenia kobietom, których mężów oczernia w ohydny sposób, tylko dlatego, że są socjalistami.

Dzieci w szkole katuje, nadrywając im uszy do krwi; skarżącym się na to rodzicom wymyśla słowami, nie dającemi się powtórzyć itd. itd.

Interpelacja domaga się zbadania stosunków w parafji słubickiej, usunięcia dzieci szkolnych z pod wpływów nienormalnego księdza, oraz uwolnienia od niego parafji.

—o::o—

KRONIKA PARLAMENTARNA.

Z KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ.

Wczoraj wszedł pod obrady komisji administracyjnej przedłożony przez posłów: Patka, tow. Jaworowskiego i Holeksę projekt ustawy o powiatowych związkach komunalnych. Projekt referował pos. Kozłowski. Referent akceptował propozycję wnioskodawców, zmieniające dawne projekty rządowe w kierunku pojęcia powiatu jako federacji gmin wiejskich i miejskich, oraz w kierunku wzmocnienia stanowiska organu reprezentacyjnego przez powołanie w drodze wyboru prezesa Rady Powiatowej, uniezależnionego od starosty, jako prezesa Wydziału powiatowego. Nadto zaakceptował referent propozycję wnioskodawców, aby organ reprezentacyjny nazywał się „Rada Powiatowa", a nie „Sejmik powiatowy" Z pojęcia powiatu samorządowego, jako federacji gmin wiejskich i miejskich w powiecie wynika konieczność powoływania reprezentacji powiatowej w drodze pośrednich wyborów przez rady gminne, co referent zalecił. Dyskusja, jaka się nad referatem rozwinęła, toczyła się głównie około tego ostatniego zagadnienia, przyczem posł. Herz i Insle opowiedzieli się za bezpośredniemi wyborami do sejmików, reszta zaś mówców za powoływaniem Rad powiatowych za pośrednictwem Rad Gminnych, jest to bowiem jedyny sposób uchronienia samorządu powiatowego przed przeistoczeniem go na polityczną reprezentację. Po zakończeniu dyskusji ogólnej komisja przyjęła art 1, zawierający definicję Powiatowego Związku Komunalnego, tudzież art. drugi, zawierający postanowienie, iż powiaty samorządowe winny pokrywać się z powiatami politycznemi.

Dalszy ciąg drugiego czytania dziś o godz. 8 i pół przed poł.

KOMISJA ZAGRANICZNA.

Dzisiaj o godz. 10 rano obradować będzie Komisja Zagraniczna, na której p. Minister Spraw Zagran. August Zaleski wygłosi przemówienie o polskiej polityce zagranicznej.

PORZĄDEK DZIENNY

dzisiejszego posiedzenia Sejmu o godz. 3 po poł.

1. Dalszy ciąg dyskusji nad sprawozdaniem Komisji Konstytucyjnej w przedmiocie upoważnienia Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Ref. pos. Chaciński.

2. Sprawozdanie Komisji Budżetowej i Komisji Pięciu o sprawozdaniu Najwyższej Izby Kontroli za rok 1924. Ref. pos. Rymar.

3. Ustne sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o projektach ustaw w sprawie ratyfikacji:

a) umowy tymczasowej handlowej i nawigacyjnej między Polską i Bułgarją. Ref. pos Barański;

b) protokółu dodatkowego do konwencji handlowej z Czechosłowacją. Rer. pos. Dymowski;

c) konwencji konsularnej między Polską i Francją. Ref. pos. Marylski;

d) konwencji między Polską i Francją o przesyłaniu pism sądowych oraz rekwizycji w sprawach cywilnych i handlowych. Ref. pos. Marylski.

4. Sprawozdanie Komisji Oświatowej o projekcie ustawy o Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego Ref. pos. Barański.

5. Sprawozdanie Komisji Ochrony Pracy o wniosku posłów Związku Ludowo - Narodowego o odroczeniu terminu wprowadzenia w życie postanowień art. 15 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet. Ref. pos. Ładzina.

—o::o—

KRONIKA POLITYCZNA.

PROF. KEMMERER W MIN. REFORM ROLN.

W dniu wczorajszym przybył do Min. Reform Rolnych prof. Kemmerer w towarzystwie radcy ministerjum skarbu p. Taubego. Prof. Kemmerer odbył dłuższą konferencję z p. ministrem Staniewiczem, informując się o reformie rolnej, rozumianej w szerokim zakresie. Prof. Kemmerer specjalnie interesował się działalnością Państwowego Banku Rolnego, ...którego organizację poznał już uprzednio, ...jąc, że po ... ...zapoznaniem się ze szczegółami, dotyczącemi organizacji i pr... Państwowego Banku Rolnego, udzieli swej pomocy przy zamierzonej organizacji tegoż Banku.

NOWY VICE - PREZES P. K. O.

P. Prezydent Rzeczypospolitej zamianowa... Naczelnika Wydziału w Min. Skarbu, p. Tadeusza Michcińskiego, Vice - Prezesem Poczt... Kasy Oszczędności.

P. Michciński objął nowe stanowi... K. O. z dniem wczorajszym (dn. 20 b. m...

U MIN. KOLEI.

Pan Min. Kolei Romocki przyjął w d... ...rajszym delegację przemysłowców węgl... Górnego Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego i ... ...skiego. Ponadto przyjął pan minister wic... Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich ... ...zylewskiego

POSEŁ WIERUSZ - KOWALSKI DEL... NY DO KOMISJI INTELEKTUALNEJ NARODÓW.

Sekretarjat generalny Ligi Narodów ...cił się do posła polskiego w Wiedniu, p... ...rusza Kowalskiego, z prośbą, by na mi... Curie - Skłodowskiej, która z powodu ... wycofała się z pracy, wstąpił jako czło... komisji intelektualnej współpracy Ligi N...

Prof. Kowalski propozycję przyjął i ... bliższych dniach udaje się do Genewy.

***

P. Prezydent Rzeczypospolitej udzi... ...quatur p. Witoldowi Hedingerowi, ... honorowemu szwedzkiemu w Poznaniu.

***

Z końcem bież. tygodnia udaje się ... delegacja łódzkiego przemysłu włók... celem wzięcia udziału w rokowaniach ... polsko-niemieckich.

Odezwa Tow. Literatów Ludo...

Tow. Literatów ludowych przesłało nam ...dezwę, którą w następujących słowach okreś... cele Towarzystwa.

„Po wielu trudach i zabiegach powstało Towarzystwo Literatów Ludowych, które, według Statutu, ma na celu: a) założenie uniwersytetu literackiego, teatru, księgarni, drukarni, biblioteki, czytelni, domu i ogrodu własnego; b) organizowanie rocznych zjazdów, celem omówienia spraw związanych z twórczością literacką i pracami Tow.; c) urządzanie przedstawień, kursów dokształcających, wystaw, odczytów i wycieczek; d) wydawanie książek i czasopism poświęconych literaturze ludowej i sprawom Tow.; ...organizowanie kół kulturalno - oświatowych ...raz udzielania członkom pomocy materjalnej, moralnej i naukowej".

Odezwa wzywa wszystkich literatów ludowych, bez względu na przynależność partyjną do wstępowania w szeregi Towarzystwa oraz do nadsyłania zgłoszenia na członków rzeczywistych na ręce sekretarza Tow., Józefa Kapuścińskiego, wieś Lipniki, poczta Mościcka, via Przemyśl—Lwów. Do zgłoszeń winny być dołączone: krótki życiorys (pożądana fotografja), dwa egzemplarze czasopism, w których znajdują się utwory nowowstępującego, względnie rękopis wydanej lub przygotowanej do druku pracy literackiej.

Wpisowe wynosi 1 złoty. Składka członkowska 6 zł. rocznie płatna z góry lub kwartalnie.

Adres Tow. Literatów Ludowych: Katowice, ul. Plebiscytowa 23.

Odezwę podpisali: Józef Kapuściński, Sekretarz i Władysław Kołodziej, Prezes.

—o::o—

Z sądów.

Krzywda Zw. Zaw. Prac. Bankowych.

Związek zawodowy pracowników bankowych od 1919 r., aż do chwili obecnej, dźwiga na sobie jarzmo wojskowej rekwizycji. Historja tego skandalu jest następująca: W 1919 r. por Karol Wojciechowski otrzymał zezwolenie na zarekwirowanie jednego pokoju w lokalu Związku. P. Wojciechowski jednak, mając nakaz rekwizycyjny na jeden pokój, sprowadził w nocy żandarmów i kazał wszystkie rzeczy Związku, wraz z kilkoma tysiącami książek z bibljoteki wyrzucić do jednego małego pokoiku, a w następstwie tego zajął cztery najładniejsze i największe pokoje z kuchnią i łazienką.

Minęło siedem lat, wojna należy do przeszłości, rekwizycja jednak trwa. Od chwili rekwizycji lokal Związku stał się hotelem dla krewnych i znajomych pp. Wojciechowskich. Pani Wojciechowska wprowadziła odrazu całkiem nowoczesny system gospodarstwa domowego na koszt Związku, polegający na prasowaniu i gotowaniu za pomocą elektryczności. Związek dotychczas musi płacić rachunki po kilkadziesiąt złotych miesięcznie za zużyty, nie na swoje potrzeby, prąd; za komorne również nie płacono. Dzisiaj Związkowi należy się od p. Wojciechowskiego cztery tysiące złotych, gdyż Związek nie może zalegać z komornem, ponieważ wtedy napewno sądy przyznałyby właścicielowi domu prawo eksmisji Związku.

Wszelkie interpelacje na drodze administracyjnej nie dały żadnego absolutnie rezultatu.

Sprawa przeszła na drogę sądową W dn. 4 marca b. r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok, przyznając Związkowi prawo wyeksmitowania p. Wojciechowskiego i zasądzając wszystkie pretensje materjalne Związku w stosunku do p. Wojciechowskiego. Tylko... że wyrok nie został zaopatrzony rygorem natychmiastowej wykonalności, dzięki czemu p. Wojciechowski dotychczas lokal zajmuje, za komorne nie płaci i oddał sprawę do Sądu Apelacyjnego, w którym ma ...ona sądzona ponownie w dn. 6 sierpnia b. r.

Nie od rzeczy będzie w końcu skierować ...pytanie pod adresem p. ministra spraw wojsk...

wych, czy nie zechciałby polecić podwładnym sobie organom zbadanie sprawy, oraz czy Ministerjum Spraw Wojskowych pokryje ze swych funduszów lub ewentualnie zagwarantuje całkowity zwrot tej sumy, jaką Sąd przyznał tytułem należności Związkowi od p. rotmistrza Wojciechowskiego.

dzienniki „Die Stunde“ i „Die Bühne, za pośrednictwem P. K. O. pożyczkę w wysokości 150000 szyl. W odpowiedzi na ten zarzut wydano komunikat, który głosi, że ani rząd, ani P. K. O. nie miały nic wspólnego z pożyczką. Pomimo to „Arbeiter Ztg“ w dalszym ciągu atakuje władze austrjackie za to, że ułatwiły właścicielowi wydawnictwa Bocessy'emu ucieczkę zagranicę.

Nowy Rząd francuski Herriota

SKŁAD GABINETU.

Paryż, 20 lipca. (PAT.). Gabinet ukonstytuował się, jak następuje: Prezesura i sprawy zagraniczne — Herriot, sprawiedliwość — Colrat, sprawy wewnętrzne —Chaudtemps, finanse—de Monzie, wojna — Painlevé, marynarka — Renauld, handel — Loucheur, oświata — Daladier, roboty publiczne — Hosse, rolnictwo — Queuille, praca — Pasquet, emerytury — Bonnet, kolonje — Dariac.

Podsekretarjaty zostały obsadzone w sposób następujący: sprawy zagraniczne — Milhaud, skarb — Jacquier, budżet — Morel, wojna — Dumesnil, dzielnice wyzwolone — szef wyszkolenia technicznego — Basile, marynarka handlowa — Malarme, lotnictwo — Robaglia, Levasseur zajmować będzie w dalszym ciągu stanowisko wysokiego komisarza dla spraw mieszkaniowych, Lembert mianowany został wysokim komisarzem dla spraw naturalizacji i imigracji.

OŚWIADCZENIE HERRIOTA.

Paryż, 20 lipca. (PAT.). Opuszczając o godz. 15 pałac Elizejski, Herriot oświadczył przedstawicielom prasy, że głównym celem rządu unji republikańskiej będzie obrona franka. Do celu tego rząd będzie dążyć z całą energją, domagając się od kraju jedynie zachowania spokoju, niezbędnego dla przeprowadzenia dzieła sanacji.

Paryż, 20 lipca. (PAT.) Rada gabinetowa wysłuchała dziś exposé finansowego ministra de Monzie, oraz zatwierdziła tekst deklaracji rządowej, która będzie przedstawiona jutro obu izbom, oraz projekty finansowe, które będą złożone w parlamencie natychmiast.

GŁOSY PRASY.

Paryż, 20 lipca. (PAT.). Wedle informacji kilku dzienników de Monzie miał uzależnić swój udział w gabinecie od przyznania rządowi pełnej swobody działania w sprawach finansowych.

„Petit Journal“ uważa, że przy poparciu socjalistów gabinet Herriota będzie mógł liczyć na znaczną większość w parlamencie. Z drugiej zaś strony „Petit Parisien“ przewiduje ostrą opozycję ze strony zwolenników rządu „jedności narodowej“.

„Echo de Paris“ pisze, iż po uzyskaniu votum zaufania, Herriot zażąda zamknięcia sesji parlamentu.

Strajk górników angielskich

NIEPOWODZENIE INTERWENCJI BISKUPÓW W SPRAWIE STRAJKU W ANGLJI.

Z Londynu donoszą: Konferencja biskupów z premjerem Baldwinem, mająca na celu interwencję w sprawie zakończenia strajku węglowego spełzła na niczem. Przebieg jej w niektórych momentach był burzliwy. Baldwin odmówił nietylko przedłużenia subwencji dla przedsiębiorstw węglowych na dalsze 4 miesiące, co stanowiło podstawę planu likwidacji strajku przedstawionego przez biskupów, lecz nawet odrzucił zmodyfikowaną propozycję biskupów, dotyczącą udzielenia przedsiębiorstwom w formie pożyczki sumy, odpowiadającej czteroletnim subwencjom.

Według jednogłośnej opinji prasy równa się to całkowitemu załamaniu się interwencji biskupów.

Londyn, *20 lipca*. (PAT.) Przedstawiciele kościoła po wczorajszej konferencji z premjerem Baldwinem, nie zamierzają rezygnować z dalszych kroków pośrednictwa w sprawie strajku węglowego.

MINISTER SPRAW WEWN. CHCIAŁ ARESZTOWAĆ TOW. COOKA, PRZYWÓDCĘ GÓRNIKÓW ANGIELSKICH.

Londyn, 20 lipca. Wniosek o aresztowaniu Cooka postawiony został przez min. spraw wewnętrznych, nie uzyskał jednak większości na radzie ministrów.

Oświadczenie Ministra Spraw Zagr. Finlandji

Helsingfors, 20 lipca. (PAT.). Z powodu artykułu „Izwiestji“ podanego przez „Tassa“, zarzucającego Finlandji intrygowanie z państwami bałtyckiemi i Polską przeciwko Rosji, minister Spraw Zagranicznych Sataelae udzielił prasie wywiadu, w którym stwierdza, że wiadomości te są częściowo bezpodstawne, częściowo zaś nieścisłe. Co się tyczy wiadomości, że Finlandja rokowała z państwami bałtyckiemi oraz z Polską w sprawie propozycji sowieckich, jest rzeczą znaną, że nie staraliśmy się ukrywać tego. Jasnem jest, że Finlandja powinna była rokować z państwami, które powyższe propozycje interesują. Co się tyczy wpływów Anglji, to wiadomości te są najzupełniej bezpodstawne.

Nowy gabinet grecki

Ateny, 20 lipca. (PAT.) Były minister skarbu Estaxis utworzył wczoraj gabinet, który już złożył przysięgę na ręce gen. Pangalosa. Gabinet składa się z umiarkowanych antyvenizelistów.

Ateny, 20 lipca. (PAT.). Według oświadczenia gen. Pangalosa nowy rząd domagać się będzie przyznania mu specjalnych pełnomocnictw. Rząd bezpośrednio rozpatrzy sprawę zesłanych na wyspę Naxos deputowanych.

Konferencja Małej Ententy

W SPRAWIE NAPADÓW BAND BUŁGARSKICH.

Bukareszt, 20 lipca. (PAT.). Dzienniki donoszą, że najbliższa konferencja państw Małej Ententy zajmie się sprawą napadów band bułgarskich na terytorja rumuńskie i jugosłowiańskie. Ponieważ i Grecji grożą te napady, rząd grecki będzie również zaproszony na konferencję. Według dalszych doniesień, konferencja wystosuje do Ligi Narodów notę, w której zażąda ochrony przed atakami bułgarskiemi.

Wojna domowa w Chinach

Pekin, 20 lipca. Donoszą tu z prowincji południowych, iż gen. Jen Kaj Sin stronnik gen. Wu Pej Fu, zmuszony był pod naporem oddziałów przyjaznych armji narodowej opuścić stolicę prowincji Hu Nań, miasto Czań Sza. O zdobyciu miasta zadecydowała zdrada części wojsk, które pod dowództwem gen. Czań Szen Czi powstali równocześnie z atakiem oddziałów pro-bolszewickich od strony południowej. Jen Kaj Sin zmuszony był do ucieczki na kanonierce w kierunku na Jocz Żou, gdzie zdołał on skupić garstkę swoich zwolenników. Położenie w prowincjach południowych uważane jest za mało pomyślne, gdyż wpływy bolszewickie wzrosły tam ostatnio bardzo silnie.

Kradzież ważnych dokumentów dyplomatycznych

Londyn, 20 lipca. (PAT.). Z Angory donoszą, że tekst turecko-rosyjskiego układu handlowego i inne ważne dokumenty zginęły. Brak ich zauważono już w pociągu pośpiesznym, w którym jechał urzędnik Ministerjum Spraw Zagranicznych z Konstantynopola do Angory, aby wręczyć te dokumenty rządowi tureckiemu. Dzienniki tureckie wyrażają przypuszczenie, że kradzieży dokonały organizacje zagraniczne.

Szarańcza w Rosji

Moskwa, 20 lipca. (AW). Olbrzymia, rzadka rozmiarami, chmura szarańczy, zniszczywszy doszczętnie 40 tys. dziesięcin okolic gubernji Stawropolskiej, przeniosła się w kierunku na okrąg Salski, Terski, wreszcie Nowosielecki i posuwa się w dalszym ciągu w kierunku zachodnim. Jednocześnie pojawiła się druga chmura szarańczy, która wczoraj przeleciała przez Astrachań i ciągnąca się na długości 25 klm.

::o::

Wiadomości telegraficzne

— Londyński „Daily Telegraph“ donosi, że obradujący w Londynie stały komitet finansowy Ligi Narodów, rozpatrywał sprawę zmniejszenia się dochodów W. M. Gdańska spowodowanego zniżką złotego.

— W Chicago zmarło 12 osób wskutek udaru słonecznego.

— W Bohum doszło do walk ulicznych między członkami Reichsbaneru i członkami organizacji b. uczestników wojny. Kilka osób odniosło rany.

— Belgijska Rada ministrów po uchwaleniu ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla króla uchwaliła wczoraj szereg najpoważniejszych rozporządzeń w niecierpiących zwłoki sprawach gospodarczych.

— Londyński „Daily Mail“ donosi z Genewy, iż w całej Szwajcarji panuje wielkie zaniepokojenie z powodu tajemniczego zniknięcia króla bułgarskiego Borysa, który opuścił Medjolan w ubiegłą niedzielę i miał udać się do Szwajcarji. Z tą chwilą wszystkie ślady króla zaginęły.

— Z Tokio PAT. donosi: W mieście Ragane w niedzielę doszło do burzliwych demonstracji przeciwko miejscowemu prefektowi. 15-to tysięczny tłum wtargnął do mieszkania prefekta i pobił go do utraty przytomności. Następnie demonstranci zdemolowali całkowicie dom szefa policji i zniszczyli jedną z redakcji, która popierała prefekta.

Paryskie dzienniki donoszą z St. Quentin o wybuchu w fabryce papieru, skutkiem czego zginęło 6-ciu robotników a 13-tu zostało ciężko rannych.

— Przed kilku dniami wiedeńska socjalistyczna „Arbeiter Ztg.“ zarzuciła rządowi austrjackiemu, że wzamian za usługi polityczne udzielił wydawnictwu „Kronos“, które wydaje

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU.

JAK WYGLĄDA „SANACJA MORALNA“ W GRODZISKU.

Po wypadkach majowych, starosta w Grodzisku, p. Wężyk, człowiek dosyć energiczny i powszechnie lubiany, a którego za jego bezinteresowność popierały wszystkie stronnictwa, został zwolniony ze swego stanowiska. Miejsce jego objął referent tegoż starostwa, p. Galotzy Zdzisław, ogólnie w powiecie nielubiany za lekceważenie spraw ogółu obywateli, a w szczególności spraw robotniczych.

P. Galotzy szykanuje robotników na każdym kroku, tak jakby starostwo było jego folwarkiem. W biurze jest rzadkim gościem, natomiast wyjeżdża automobilem i odbywa codziennie spacery powozem Wydz. powiatowego. W postępowaniu swojem pan ten ulega na każdym kroku wpływom partji reakcyjnych.

Domagamy się od p. Min. Spraw Wewn. ażeby zbadał te stosunki i usunął p. Galotzego, jako wroga demokracji ze stanowiska starosty a na miejsce jego przysłał odpowiedniego urzędnika, któryby przywrócił dawne normalne stosunki w starostwie.

TAJEMNICZA AFERA TYTUNIOWA W KRAKOWIE.

Posterunek policji na krakowskim dworcu towarowym wpadł niedawno na ślad systematycznej kradzieży z wagonów tytuniu, wysyłanego z Krakowa na prowincję. Zarządzona w ostatnich dniach obława policyjna na dworcu przyniosła obfite owoce. Organom śledczym udało się przychwycić na gorącym uczynku włamania do wozów kolejowych i kradzieży pak tytuniu kilku opryszków z tej tajemniczej szajki włamywaczów kolejowych, których aresztowano.

W czasie śledztwa wyszło na jaw, że rzezimieszkowie sprzedawali skradziony tytuń w różnych sklepach żydowskich. Policja przeprowadziła we wskazanych miejscach rewizję i kilku paserów aresztowała.

Pełną furę dwukonną tytuniu, skonfiskowanego u paserów, odesłano do krakowskiej fabryki monopolu tytuniowego. Śledztwo, jak słychać, zostało na jakiś czas wstrzymane z powodu wypadku zatrucia się jednego z wywiadowców, niejakiego p. H., który jednak już wyzdrowiał i podjął dochodzenia w dalszym ciągu.

Onegdaj zostali doprowadzeni z sądu „pod Telegraf“ aresztowani paserzy i złodzieje, celem dodatkowego śledztwa, które — jakkolwiek toczy się już od tygodnia — otoczone jest przez władze policyjne, niewidomo dlaczego, ścisłą tajemnicą.

W OKRĘGU PŁOCKIM.

(Kor. własna).

Dn. 11 b. m., o godz. 1 w poł. w sali straży ogniowej w Wyszogrodzie tow. Karczewski miał odczyt na temat „Przyczyny i skutki przewrotu majowego w Polsce“.

Dnia 12 b. m., we wsi Małej - Wsi, odbył się przy licznym udziale zebranych wiec, na temat obecnych stosunków.

Życie organizacyjne wogóle zaczyna się coraz więcej rozwijać na terenie okręgu płockiego, dzięki energicznej pracy miejscowego O. K. R.

***

Musimy tu zwrócić uwagę na bezprawne postępowanie kierownika robót przy moście w Wyszogrodzie, ponieważ robotnicy założyli ostatnio Zw. robotników, pracujących w instytucjach użyteczn. publicznej, przeto chjenista, p. Skwierczyński po cichutku wyrzuca 2 robotników związkowców, przyjmując innych pupilków. Ostatnio wyrzucono, bez podania motywów, tow. Niewockiego, a na interwencję tow. Karczewskiego, p. Skwierczyński odrzekł, iż on musi się kierować „dobrem pracy“ (oczywiście to „dobro“ jest pojęte z czysto endeckiego punktu widzenia).

Możeby p. Minister lub Okręgowa Dyrekcja Rob. Publicznych, wejrzała w te sprawy!

***

Magistrat wyszogrodzki kompletnie nic nie czyni, aby przyjść z pomocą bezrobotnym, których jest około stu pięćdziesięciu, a potęguje ich nędzę fakt, iż nie biorą zapomogi.

Jasieńczyk.

ECHA KATASTROFY W SCHRONISKU „KLEMENTYNY“ POD BIELSKIEM.

Ochotnicze pogotowie ratunkowe z Bielska przewiozło ofiary katastrofy w schronisku „Klementyny“ w Beskidach do szpitala miejskiego w Bielsku. Przewiezieni zostali ciężko ranni od pioruna: p. Wanda Giersig, córka właściciela restauracji w schronisku „Klementyny“, p. Kuźniówna z Katowic, Helena Wrzesionówna, Mleczkowa z Bielska i Erwin Gierlach. O ile nie nastąpią komplikacje, wszyscy będą uratowani.

Zwłoki zabitych trzech ofiar we czwartek po południu w schronisku „Klementyny“, po komisyjnem stwierdzeniu zgonu, przewieziono do kostnicy w Bystrej.

Nazwiska zabitych są: inż. Maks Schandzel, urzędnik Vacum Oil Comp., pracujący w Dziedzicach, zamieszkały w Bielsku, Paweł Roth, lat 44, z Załęża, rewizor w Spółce Giesche w Katowicach, Helena Wrzesionowa, wdowa z Katowic, matka ciężko rannej Wrzesionówny.

RUCH ROBOTNICZY

Z życia partji.

W środę, dnia 21 lipca 1926 roku.

Odczyt Dzielnicy Wolskiej. We środę, dnia 21 bm. o godz. 7 wiecz. w Dzielnicy Wolskiej, Wolska 44 odbędzie się II-gi odczyt tow. M. Downarowicza z cyklu „Zagadnienia społeczne i polityczne Europy“.

Odczyt w dzielnicy Mokotowskiej. O g. 7 wiecz. w lokalu Dzielnicy, Bagatela 12a, tow. Edward Zawadzki wygłosi odczyt n. t. **„Zmiana Konstytucji i pełnomocnictwa dla Rządu“.** Wstęp dla członków i sympatyków.

Dzielnica Starówka. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Rycerska 6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Koło Tramwajarzy P. P. S. „Starówka“. O g. 7 w lokalu dzielnicy, Rycerska 6, odbędzie się zebranie koła.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 (Chłodna 41) posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Pocztowa Org. PPS. o godz. 7 w lokalu OKR. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się posiedzenie komitetu.

Wola-Czyste. O godz. 6 pp. w lokalu, Wolska nr. 44, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Ochota. O godz. 6 (Grójecka 59) posiedzenie komitetu oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 67, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

We czwartek, dnia 22 lipca r. b.

Odczyt dzielnicy Jerozolimy.

We czwartek, dnia 22-go b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Dzielnicy Jerozolimskiej, Chłodna 41, tow. Tadeusz HARTLEB wygłosi odczyt n. t. „STANOWISKO P. P. S. WOBEC INNYCH STRONNICTW I GRUP POLITYCZNYCH W POLSCE“. Wstęp dla członków za legitymacjami. Dla sympatyków bilety zostały już wyczerpane.

Dzielnica N.-Bródno. O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Syrokomli 22, odbędzie się ogólne zebranie dzielnicy Nowe-Bródno.

Ruch zawodowy.

Ze Związku pocztowców. Tegoroczny Kongres Związku Pocztowców odbywał się w Wilnie w dniach 11 — 15 lipca, przy udziale 86 delegatów kół miejscowych. Kongres uznał działalność ustępującego Zarządu Głównego częściowo za niedostateczną, częściowo za wręcz szkodliwą interesom członków Związku. Główną przyczyną niezadowolenia Kongresu z działalności Zarządu ustępującego był brak stanowczej obrony pocztowców przed skutkami polityki gospodarczo - finansowej ministra Skarbu Zdziechowskiego, następnie brak inicjatywy ze strony Zarządu Związku w sprawie odrębnej dla pocztowców ustawy pragmatycznej, wreszcie podporządkowanie Związku wpływom partji politycznych, w szczególności partji monarchistycznej.

Na czoło 20.000-ej organizacji pocztowców, powołany został Paweł Szczurek, referent Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

Ruch kult.-oświatowy

Centralny Komitet organizacji Młodzieży T. U. R. Zebranie Egzekutywy K. C. odbędzie się w czwartek, dn. 22 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w redakcji „Robotnika“. Obecność obowiązkowa.

Wycieczka do Zielonki. Rob. Drużyna Sportowa „Ogniwo“ organizuje wycieczkę do lasów w Zielonce dn 25 b. m. w niedzielę. Zbiórka o g. 7 m. 15 rano na dworcu Wileńskim.

Wycieczki Zarządu Głównego T. U. R. Wycieczka na Pokucie (Przemyśl, Borysław, Lwów, Stanisławów, Worochta, Jaremcze, Howerla, Żabie i t. d.) pod kierunkiem posła tow. Zygmunta Piotrowskiego wyruszy z Warszawy 31 lipca (sobota) wiecz., powrót 9 sierpnia rano. Koszty (przejazdy, noclegi, bilety wstępu) 50 zł.

Łącznie pod kierownictwem posła tow. Kazimierza Czapińskiego, odbędzie się wycieczka w Karpaty Wschodnie, najdzikszą ich część — Gorgany i Alpy Marmaroskie, na stronę czeską i ewentualnie rumuńską. Wycieczka potrwa 8 dni. Koszty 50 zł.

Zgłoszenia do dnia 20 lipca w Sekretarjacie Generalnym T. U. R., Warecka 7, tel. 195-90, od godz. 5 — 7 pp.

OBÓZ LETNI T. U. R. W ŁASICACH.

Dnia 11 lipca wyjechała do obozu letniego T. U. R. w Łasicach (pod Wyszogrodem) II-ga grupa uczestników.

Od dnia 21 do 31 lipca będzie trwał 3-ci okres wyłącznie dla kobiet. Zapisy w sekretarjacie T. U. R., Al. Jerozolimskie 6, I piętro, codziennie od 5 — 7 po poł. Opłata za 10-dniowy pobyt wraz z kosztami przejazdu wynosi 15 złotych. Są jeszcze miejsca wolne.

Zycie gospodarcze.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—9.15
Franki francuskie za 100—20.00
Funty angielskie za 1—44.85
Florenty holend. za 100—370.50
Kor. czesko—słow. za 100—27.30
Franki szwajcar. za 100—178.50
Szylingi austrjackie za 100—130.22
Liry włoskie 100—31.00

::o::

KRONIKA

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

W Zakopanem i Morskiem Oku było pogodnie, temperatura z rana wynosiła 16°, najniższa nocą 8°, najwyższa onegdaj 23°. Odpowiednie temperatury w Morskiem Oku wynosiły 17°, 11°, 19°.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 31°0, najniższa 16°.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zachmurzenie większe w całym kraju, oraz przelotne deszcze i miejscowe burze. Chłodniej. Wiatry z kierunków południowych (w górach halny).

Kary na poborowych. Za przekroczenie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej oddział spraw wojskowych ukarał w drodze administracyjnej za niestawienie się w terminie do przeglądu następujących poborowych: 1) Andrzeja Zenowicza (Pańska 86) — 6-tygodniowym bezwzględnym aresztem, 2) Romana Majkowskiego (Rybaki 16) grzywną w wysokości 200 zł. z zamianą, w razie niezamożności, na 3 tygodnie aresztu, 3) Zygmunta Zbikowskiego (Okopowa 46) grzywną w kwocie 100 zł., z zamianą na 10 dni aresztu, wreszcie 4) Stanisława Długokęckiego (Grodzieńska 22) grzywną w sumie 75 zł. z zamianą na 8 dni aresztu.

Z kolei państwowych. Dyrekcja Kolei Państwowych podaje do wiadomości, że poczynając od 25 lipca r. b. bieg poc. podmiejskiego nr. 729, odchodzącego z dworca Wileńskiego o godz. 10 min. 45 przedłuża się do st. Sadowne, dokąd przybywać będzie o godz. 12.28, powrotny zaś nr. 730 odchodzić będzie ze st. Sadowne o godz 13.52 i przybywać będzie na dworzec Wileński o godz. 15.52.

Na pociągi powyższe na całej przestrzeni obowiązywać będzie taryfa podmiejska.

Wagon sypialny klasy 3 na linji Warszawa - Zdołbunów. Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że poczynając od 19 lipca w poc. nr. 905, odchodzącym z dworca Głównego o godz. 21.20 i od 21 lipca w poc. nr. 906, przychodzącym na dworzec Główny o godz 8.15, kursuje na przestrzeni Warszawa — Zdołbunów tytułem próby wagon sypialny 1, 2 i 3 kl. — zamiast, jak dotychczas 1 i 2 kl. Wagon ten jak dotychczas kursować będzie dwa razy na tydzień, a mianowicie w poc. nr. 905 w poniedziałki i środy i w poc. nr. 906 w środy i piątki.

Ze Stow. Komitetu Obywatelskiego pomocy bezrobotnym. Zestawienie wpływów i wydatków za m-c czerwiec:

Wpływy: podatek dobrowolny od lokali zł. 24.105.65. Różne ofiary dobrowolne zł. 531.74; na zorganizowanie nowej kuchni oraz subwencje: dla Międzystowarz. Komitetu Pomocy Najbardz. Potrzeb. i dla Rady Okręg. Zw. Zaw. Prac. Um. zł. 40.000. Razem zł. 64.637.39.

Wydatki: Sekcja Dożywiania — Kredytowa 16 zł. 25.164.80; Sekcja Dożywiania — Sienna 16 zł. 10.000.00; Koszty Ogólne zł. 4.213.53. Razem zł. 39.378.33.

Sekcja dożywiania w m-cu czerwcu wydała ogółem 120.930 obiadów. Sekcja Pomocy Dzieciom w tymże okresie dokarmiała 220 dzieci.

Kolonje letnie P. K. P. D. W bursach Komitetu Pomocy Dzieciom pozostały na lato tylko te dzieci, których pobyt w Warszawie uznany został za niezbędny ze względu na naukę i zajęcia praktyczne. Pozostali wychowańcy burs P. K. P. D. wysłani zostali na kolonje letnie: dziewczęta w liczbie 100 do Otwocka, chłopcy w liczbie 130 do Góry pod Nowym Dworem, wreszcie grupa harcerzy wyjechała do Albertyna w Słonimskie.

Ostrzeżenie dla emigrantów do Rumunji. Urząd Emigracyjny ostrzega robotników, zamierzających wyjechać do Rumunji, że zaświadczenia, uprawniające do otrzymania paszportów emigracyjnych, wydawane są w urzędach pośrednictwa pracy jedynie w razie przedstawienia kontraktu pracy, poświadczonego przez konsulat polski w Rumunji. Robotnicy ponadto wiedzieć powinni, że płace ofiarowane w Rumunji są naogół skromne, a koszta utrzymania nie są niższe, niż w Polsce, ci więc, którzy posiadają pracę w kraju nie powinni jej rzucać w celu wyjazdu do Rumunji. Jedynie robotnicy, nie mogący znaleść zajęcia w Polsce, mogą się decydować na przyjęcie zajęcia, ofiarowanego w Rumunji.

Zawiadamia się przytem, że jedynie szklarze i tkacze polscy są od czasu do czasu sprowadzani do Rumunji.

Budowa domów na Żoliborzu. Wydział techniczny magistratu rozpoczął już budowę 10 domów mieszkalnych na Burakowie, które zawierać będą 42 mieszkań 2, 3 i 4 pokojowych. Oddanie ich do użytku nastąpi prawdopodobnie w czerwcu roku przyszłego Podjęcie dalszych budowli na tym terenie jeszcze w tym roku uzależnione jest od wpływów za sprzedaż mieszkań w podjętych już domach oraz od przekazania miastu przez władze wojskowe pozostałych na Burakowie terenów.

Zabawy dla dzieci w cukierni „Pod Kolumnadą“. W sobotę, 24 i w niedzielę 25 lipca, od 11-tej rano do 2-giej po poł. w kawiarni „Pod Kolumnadą“ w Ogrodzie Saskim, odbędą się dwie wielkie zabawy dziecięce z produkcjami artystycznemi, pod kierownictwem H. Michałowskiego i F. Nirensztejnianki. Tańce dziecięce, kostjumy i różne niespodzianki, Koncerty symfoniczne pod batutą Bronisława Szulca. Wejście bezpłatne.

KARY ZA LICHWĘ.

Nadmierne ceny za chleb. Oddział walki z lichwą kom. rządu skierował do sądu do spraw lichwiarskich sprawę właśc. kawiarni przy ul. Wierzbowej 5, Joanny Baryckiej, oraz kelnera tejże kawiarni Franciszka Jakubowskiego, oskarżonych o pobranie nadmiernych cen za chleb.

Również Oddział walki z lichwą kom. rządu przesłał do sądu do spraw lichwiarskich sprawę właśc. sklepu spożywczego przy ul. Zajęczej nr. 12 Marji Buze, oskarżonej o pobieranie nadmiernych cen za chleb.

Wypadki.

Wypadki samochodowe. W Al. Ujazdowskich róg ul. Pięknej samochód półciężarowy firmy „Ruch“ przejechał Jana Figla (Racławicka nr. 7), którego ze złamanem lewem poudziem Pogotowie przewiozło do szpitala Dzieciątka Jezus. Samochodem kierował szofer Kazimierz Skibiński (Mylna 9).

— Na rogu ul Srebrnej i Towarowej samochód, prowadzony przez szofera Wiktora Zielińskiego (Zaciszna 8), przejechał 7-letniego Moszka Kalinowskiera (Towarowa 8), którego z poszarpaną prawą stopą przewiozło Pogotowie do szpitala im. Karola i Marji.

Z głodu. Na rogu ul. Zygmuntowskiej i Jagiellońskiej zasłabł nagle 70-letni Tymoteusz Jaworski (nigdzie niezamieszkały). Lekarz Pogotowia stwierdził zasłabnięcie z głodu i, po udzieleniu pomocy, przewiózł starca do domu noclegowego.

Ofiary kąpieli. 19-letni Józef Zjawiński (Prosta 38), kąpiąc się w dawnym forcie na VI posterunku kolejowym stacji głównej towarowej, natrafił na głębię i utonął. Na ratunek pospieszył Józef Kozłowski (Sowińskiego 1), który wydobył topielca z wody, lecz do życia nie zdołał go już przyprowadzić.

— 19-letni Jan Potrzeba, parobek ze wsi Łomny gm Cząstkowa, podczas kąpieli na Wiśle natrafił na głębię i utonął. Zwłok nie odnaleziono.

— Wczoraj w południe żołnierze wydobyli z Wisły za Cytadelą zwłoki 22-letniego Wacława Krzyżowskiego (Barska 22), który, kąpiąc się dn. 18 b. m., po wyskoczeniu z łódki na środku Wisły, utonął.

— 16-letni Eugenjusz Ślusarczyk, praktykant (Czerniakowska 136), kąpiąc się w Wiśle naprost ul. Czerniakowskiej, upadł na blachę i doznał poszarpania lewego i prawego uda. Pogotowie przewiozło chłopca do szpitala Dzieciątka Jezus.

Zamach samobójczy. W mieszkaniu rodziców swych przy ul. Łomżyńskiej 16 napiła się esencji octowej 21-letnia Helena Dobrzyńska, robotnica, którą lekarz Pogotowia przewiózł do szpitala Dzieciątka Jezus. Przyczyna rozpaczliwego kroku — nieporozumienia z matką.

W kryjówce złodziejskiej. Policja V komisarjatu dokonała rewizji w domu nr. 10 przy ul. Piaskowej, gdzie w jednej z kryjówek złodziejskich aresztowała braci Kur: Aleksandra, dezertera 36 p.p., Kazimierza (Okopowa 61) i Hieronima (Piaskowa 10) oraz Jana Kłosa (Niska 59). W kryjówce złodziejskiej znaleziono sztylet, 4 koszule zefirowe i 16 desek. Wszystkie rzeczy są niewiadomego pochodzenia.

Pościg i strzały na ul. Skierniewickiej. Starszy przodownik Szablewski z posterunkowym Domagalskim szukali ukrywającego się od trzech tygodni Stefana Mazurkiewicza (Skierniewicka 34), mającego odbyć karę sądową.

Po wyjściu z wspomnianego domu na plac zabaw ludowych „Wenecja“, około północy policjanci zauważyli poszukiwanego mężczyznę, który na ich widok uciekł z bramy i zaczął uciekać w kierunku ul Kraszewskiego, przesadzając parkany, okalające fabrykę obić papierowych p. f. „Franaszek“ i szpital św. Stanisława. Widząc za sobą pościg, uciekający dał w kierunku policjantów dwa strzały z rewolweru, lecz chybił. W odpowiedzi na to st. przod. Szablewski wystrzelił cztery razy) lecz z powodu panujących ciemności, strzały chybiły. Uciekający przestępca zdołał umknąć. Wszczęte natychmiastowe poszukiwania, przy udziale kilku funkcjonarjuszów policji, nie dały wyników.

Zaginiona. 4-letnia Romana Łodyga (Stare Miasto 2) dn. 18 b. m zginęła na pl. Broni w pobliżu parku Traugutta.

Pod kołem własnego wozu. Na rogu ul. Grochowskiej i Mińskiej spadł z wozu ciężarowego 24-letni Srul Akkerman z Garwolina, któremu koło wozu przejechało prawą stopę. Poszwankowanego opatrzył na miejscu lekarz Pogotowia.

Samobójstwo z powodu eksmisji. W domu nr. 4 przy ul. Zielnej lokator tegoż domu 30-letni Jan Nikita, w czasie eksmitowania go z lokalu przez komornika, w celu samobójczym napił się karbolu. Lekarz Pogotowia przewiózł desperata do szpitala Dzieciątka Jezus.

Zbrodnicze figle. Z okna domu nr. 4 przy ul Wołyńskiej niewykryty sprawca ugodził kamieniem w głowę przechodzącego Fedora Wałka z Białej Rawskiej, którego Pogotowie przewiozło do szpitala żydowskiego na Czystem.

Rozbicie kasy ogniotrwałej. Do mieszkania Majera Bramnika (Dzielna 21), podczas nieobecności jego w Warszawie, niewykryci złodzieje, za pomocą przebicia otworu w ścianie sąsiedniego lokalu, dostali się do jego mieszkania, gdzie rozbili kasę ogniotrwałą i skradli 5 500 dolarów, złota w szmelcu, monetach i wyrobach zniszczonych około 500 gr., pierścionków różnego wyrobu 700 gr., pierścionek z szafirem, wysadzany trzema brylantami i zegarek złoty damski z brylancikami. Poszkodowany oblicza straty na 65.000 zł.

::o::

TEATR I MUZYKA

Teatr Narodowy. Dziś i jutro „Safanduły“

Teatr Letni. Dziś i dni następnych krotochwila Dreglly „Dobrze skrojony frak“

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś komedja Z. Nowakowskiego „Puhar wędrowny“.

Teatr Polski. Dziś i codziennie komedja Verneuil'a „Azais“.

Teatr Mały. Codziennie „Osiołkowi w żłoby dano...“

Teatr „Nowości“. Dziś operetka R. Stolza p. t. „Taniec Szczęścia“.

Teatr Niewiarowskiej. Powtórzenie wczorajszej premjery. Początek przedstawienia o g. 8.30 wieczorem.

Teatr „Operetka-Wodewil“ (w ogrodzie). Dziś i codziennie piękna operetka „Messalinette“ z Elną Gistedt. w roli tytułowej.

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś komedja Michała Bałuckiego „Niewolnice z Pipidówki“.

Teatr im. Fredry. Dziś „Trójka hultajska“.

Teatr „Perskie Oko“ Dziś świeżo wystawiona rewja pióra Toma, Własta i Jastrzębca-Zalewskiego p. t. „Dowidzenia! Na Marszałkowskiej!“

Teatr Eldorado. Codziennie program Nr. 5 p. n. „Ecie-Pecie“.

Teatr „Olimpja“. Dziś „Trzymaj pentelkę“.

Bagatela, Teatr Art.-Lit. Dziś wielka rewja humoru w 3-ch częściach — 14-tu obrazach „Hemerer przyjechał“.

Dolina Szwajcarska. Dziś muzyka operetkowa i taneczna w wykonaniu Ork. Repr. P. P. pod dyr. Sielskiego z udziałem St. Korwin-Szymanowskiej i zespołu tanecznego T. Wysockiej. Wejście 50 gr. ulg. 30 gr.

::o::

Z Radjostacji Warszawskiej.

Na dziś.

15.00 — 15.15 Komunikat gospodarczy.

17.00 — 17.25 Odczyt z cyklu „Najnowsza historja Polski“ — wygłosi prof. Henryk Mościcki.

17.30 — 18.30 Koncert popołudniowy.

18.30 — 19.30 Komedyjka dla dzieci p. t.: „Pan Kotek był chory“, oraz djalog, bajki i piosenki.

19.30 — 19.40 Nad program „Rozmaitości“.

20.00 — 20.15 Komunikat rolniczy.

20.30 22.00 Wieczór operowy.

ZE SPORTU.

KONKURS POTĘGI SKOKU.

W 8 dniu wielkich zawodów konnych odbył się konkurs „Potęga skoku“ o nagrodę p. Aleksandra Skrzyńskiego. Pierwsze miejsce zdobył por. Lewicki na „Mirze“, 9 płk Strz. Kon. — 400 zł., II, III i IV-tą nagrodę, w ogólnej sumie zł. 650, podzielili się następujący panowie: mjr. Toczek na Fawerycie, rtm. Królikiewicz na Rewcliffie i na Unigeno, V-ta i VI-ta nagroda w sumie zł. 150 przypadła por. Skupińskiemu, rtm. Dobrzańskiemu i płk. Zahorskiemu.

W konkursie pana Prezydenta nastąpiła rozgrywka, w której pierwsze miejsce i nagrodę zdobył rtm. Królikiewicz na Rewcliffie — 500 zł., 2) płk. Zahorski na Zorzy — 400 zł, 3) por. Gzowski na Marsie — 300 zł., 4) ppor. Skiba na Nocy— 250 zł., nagrody 5, 6, 7, 8 i 9 zostały podzielone między następujących jeźdźców: rtm. Królikiewicz, rtm. Dobrzański, mjr. Toczek, por. Antropow i por. Lewicki.

Mistrzem W. P. został 5 płk. Ul. Zasławskich (Ostrołęka).

W niedzielę dn. 18 b. m. zakończyły się Centralne zawody konne o mistrzostwo W. P., próbą: konkurs hippiczny. W ogólnej klasyfikacji zwyciężyła drużyna 5 płk. Ul. (1607 p. k.), 2) 16 płk. Ul. Bydgoszcz — 3209 p. k.), 3) płk. Ul. Wileńskich - Nowowilejka) 3244 p. k.). W zawodach indywidualnych mistrzostwo zdobył por. Ertman 5 płk. Ul.), 2) por. Rozmuszcz 5 płk. Ul., 3) por. Pieczyński 16 płk. Ul. Nagrody zostaną wręczone w dniu dzisiejszym. Wielką nagrodę handicapową p. Prezydenta zdobył płk. Zahorski na Zorzy, 2) rtm. Królikiewicz na Rowcliffie. Obaj jeźdzcy przebyli parcour bez punktów karnych. Po dwa punkty karne ppor. Skiba i por. Gzowski. Mecz Polo Warszawa — Poznań zakończył się zwycięstwem Warszawy w stosunku 2:0 dla Warszawy.

Zawody dnia ostatniego odbyły się w obecności p. Prezydenta, korpusu dyplomatycznego, pp. Douglas Fairbanks i innych.

Pływackie mistrzostwa Okręgu Warszawskiego.

W dniu 19 b. m. odbyły się przedbiegi na 1500 mtr. o pływackie mistrzostwo Okr. Warszawskiego. 1) przedbieg zwycięża Kotkowski AZS w 30 m 44 sek., 2) przedbieg — Matysiak AZS w czasie 27:25.4, **bijąc rekord Polski** o 2:40, przed Siwickim, który pozostał w tyle o 100 mtr., 3) przedbieg — Jurkowski 30:05.2 przed Ziejewskim 31:34.8. W biegu pań na 1500 mtr startują dwie panie: 1) Tratowa. (Polonja) 33:9, przed Wiszniowską WKS o 300 mtr. z tyłu.

Wielkie międzynarodowe zawody pływackie w Krakowie.

W dniach od 24 do 26 b. m. odbędą się w Krakowie wielkie międzynarodowe zawody pływackie i gry w piłkę wodną. Udział w zawodach wezmą dwa zagraniczne kluby pływackie: M. A. C. (Budapeszt), oraz A. P. K. (Praga). Z klubów krajowych, oprócz krakowskich startować będą AZS Warszawa i kombinowana drużyna lwowska. Nacisk główny i clou zawodów będą stanowiły rozgrywki w piłkę nożną. Zawody te organizuje Polski Związek Pływacki. Oprócz tego odbędą się Okręgowe zawody pływackie Krakowa.

Udział klubów sportowych w marszu „Kadrówki“.

Dowiadujemy się, że oprócz 40 drużyn strzeleckich, po 13 ludzi każda, które dotychczas zgłosiły swój udział do marszu, wezmą również udział w marszu, drużyna „Cracovji“, „Wisły“, oraz drużyna wojskowa 5 płk. saperów, 20 p. p., oraz Policji Państwowej z Krakowa. Dodać należy, że marsz jest drużynowy w obciążeniu wojskowem, strój polowy, karabin, chełm i ładownice. Dwa etapy po 40 klm. dziennie obowiązuje marsz w zespołach, na ostatnim etapie Jędrzejów — Kielce (38 klm.), bieg indywidualny.

Nowy sukces Stefana Kostrzewskiego.

Paryż, 19 lipca. W niedzielnych międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych na stadjonie w Colombo, w biegu na 400 mtr. przez płotki uzyskuje Kostrzewski 2 miejsce w czasie 55,6 sek. (rekord polski.). Pierwszy przybył do mety Burghey w czasie 55 sek.

Odpowiedzi Redakcji.

Autora listu o łapownictwie w VII okręgu na Woli prosimy o podanie swego nazwiska i adresu **dla wiadomości Redakcji.**

Autora listu o biciu obywateli przez policję w Kutnie (podpisany: przejezdny) prosimy o doręczenie Redakcji adresu i nazwiska. Anonimowych listów umieszczać nie możemy.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. **Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej.** Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 procent drożej. Układ ogłoszeń w tekście 4-szpaltowy, układ zwyczajnych 8 szpaltowy. Za termin druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny dr. FELIKS PERL. **Redaktor odpowiedzialny JAN M. BORSKI** **Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.** **Odbito w drukarni „Robotnika“, Warecka 7.**